

Waldemar Chrostowski

Czyja Ziemia Święta - panorama historyczna

Collectanea Theologica 74/2, 9-45

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

CZYJA ZIEMIA ŚWIĘTA – PANORAMA HISTORYCZNA

Istnieją silne więzi między narodem a ziemią. W powszechnej świadomości każdy naród powinien mieć własne terytorium, stanowiące jego ojczyznę. Przebywając poza nią, zwłaszcza wskutek przesiedlenia, przymusowego wypędzenia albo wygnania, naród przebywa na obczyźnie. Całkowicie pozbawiony swojego terytorium jest ludem, a nie narodem w pełnym tego słowa znaczeniu. Do połowy XX w. ten pogląd odnoszono do Żydów, przez prawie dwa tysiące lat pozbawionych własnego terytorium i państwowości. Po utworzeniu w 1948 r. w Palestynie państwa Izrael, ich sytuacja diametralnie się zmieniła. Ziemia Izraela i państwo Izrael stanowią, obok judaizmu, główne zworniki narodowej tożsamości żydowskiej.

Historia dowodzi, że więzi narodu z własnym terytorium bywają okrutnie łamane, zaś obecność i prawa rdzennych mieszkańców lekceważone i ignorowane do tego stopnia, że z czasem ginie o nich nawet pamięć. Przykładowo, kto dzisiaj wie, kim byli przedtureccy mieszkańcy Anatolii, czyli Azji Mniejszej, albo przedwęgierscy mieszkańcy ziem nad środkowym Dunajem? Migracja Turków i Węgrów zawłaszczyła terytoria wcześniej zamieszkane przez inną ludność. Zdarza się, że niedobitki ludności lokalnej przetrwały, ale zepchnięte do rezerwatów i skansenów pozbawione są jakiegokolwiek znaczenia i wpływu na losy swojej ziemi. Tak jest z rdzenną ludnością Ameryki Północnej i Australii, znaną jako Indianie i Aborygeni. Wystarczyło kilkaset lat, aby całkowicie i bezpowrotnie zmienić mapę demograficzną obydwu rejonów świata. Zadziało tam wyłącznie prawo siły i to ono nadało kierunek historii.

Obecnie, po prawie dwóch tysiącach lat życia w diasporze, czyli na obczyźnie, znaczna część Żydów, szacowana na ok. jedną trzecią całej populacji, mieszka na terytorium Palestyny. Dzieli je, w atmosferze krwawych napięć i konfliktów, z ludnością arabską, nazywaną Palestyńczykami, osiadłą tam od prawie półtora tysiąca lat.

Jedną z najczęściej przywoływanych racji żydowskich na usprawiedliwienie tego stanu rzeczy to odwoływanie się do praw historycznych oraz motywów religijnych, przedstawiających Palestynę jako Ziemię Obiecaną im przez Boga. Wymowne, że argumentację religijną podzielają nawet żydowscy ateści, dominuje ona również w kontaktach z chrześcijanami, szczególnie amerykańskimi protestantami, silnie rzutując na ich czytanie i objaśnianie Pisma Świętego oraz wspomaganie żydowskiej polityki na Bliskim Wschodzie. Celem niniejszych rozważań jest zwięzła prezentacja skomplikowanego historycznego stanu, czyli zmieniającej się przez tysiąclecia i wieki etnicznej mozaiki mieszkańców Ziemi Świętej¹.

Kanaan i Kananejczycy

Wiarygodne odtworzenie najdawniejszej sytuacji etnicznej na terytorium nazywanym Palestyną nie jest łatwe. Mówiąc o przynależności etnicznej albo kulturowej człowieka i ludzkich wspólnot, wymieniamy się zazwyczaj rozmaite cechy anatomiczne, np. kształt czaszki, wzrost, kolor skóry czy barwę włosów. Jednak znacznie większą rolę odgrywa język, stanowiący dla epoki historycznej, której początki pokrywają się z wynalezieniem pisma (ok. 3200 r. przed Chr.), najważniejszy wskaźnik dokonujących się przemian kulturowych. Język odnalezionych zapisów nie musi być tożsamy z językiem miejscowej ludności, ale mimo to właśnie dokumenty pisane mają ogromną wartość w poznaniu składu etnicznego i kultury starożytnych ludów. Znaczącą rolę odgrywa również analiza nazw topograficznych i imion własnych (onomastyka), tym bardziej że Bliski Wschód pozostaje pod tym względem w uprzywilejowanej sytuacji. Na obszarze Ziemi Świętej nazwy miast były i są przekazywane ze zdumiewającą konsekwencją. Analizując je, możemy wnioskować o języku i pochodzeniu etnicznym ludzi, którzy je zamieszkiwali. Od początku czasów historycznych, czyli z nastaniem epoki brązu (lata 3200-1200)², ludy zamieszkujące Bliski Wschód mówiły

¹ Obszerną syntezę wiedzy na ten temat dokonaną z perspektywy żydowskiej i poprzedzoną przedmową autorstwa Szymona Peresa stanowi książka: M. Avi-Yonah (red.), *A History of Israel and the Holy Land*, Jerusalem 2001.

² Obszernie zob. np. G. W. Ahlström, *The History of Ancient Palestine from the Palaeolithic Period to Alexander's Conquest*, JSOT Sup. 146, Sheffield 1993; Th. E. Levy (red.), *The Archaeology of Society in the Holy Land*, Leicester 1998.

językami semickimi. Z przełomu IV i III tysiąclecia przed Chr. pochodzi wiele wczesnosemickich nazw geograficznych i topograficznych, wyraźnie odmiennych od nazw niesemickich. Chociaż nie zawsze znamy dokładne brzmienie najstarszej nazwy danej miejscowości, ponieważ duża część zachowała się jedynie w transkrypcji egipskiej albo akadyjskiej, a i zawierająca je Biblia Hebrajska przeszła długi proces przekazu przedliterackiego i potem na piśmie, nie ulega wątpliwości, że nie tylko w najodleglejszych znanych nam początkach, lecz i w ciągu całych starożytnych dziejów na Bliskim Wschodzie dominował etniczny element semicki.

Jednym z wiodących motywów Starego Testamentu jest utożsamianie terytorium Ziemi Świętej z Kanaanem oraz traktowanie Izraelitów jako pogromców i następców Kananejczyków³. W masoreckim tekście Biblii Hebrajskiej spotykamy ok. 80 razy nazwę „Kanaan”, przy czym ponad trzy czwarte nawiązań (dokładnie 64) występuje w złożeniu „ziemia Kanaan”⁴. Obejmuje ono terytorium rozciągające się na stosunkowo niewielkim obszarze wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego, zamkniętym od północy górami Libanu i Hermonem, od południa pustynnym Synajem, zaś od wschodu rzeką Jordan⁵. W tekstach stanowiących świadectwa północno-zachodniej semickiej grupy językowej⁶ nazwa tego kraju brzmiała *kn'n*. W zaopatrzonym w wokalizację biblijnym tekście hebrajskim przybiera brzmienie *kěna'an*, co Biblia Grecka i Wulgata transliterowały jako *Chanaan*. Nazwy w języku akadyjskim, którym mówili najstarsi semicy mieszkańcy Mezopotamii, a także w języku egipskim brzmią podobnie. Etymologia nazwy *kn'n* pozostaje przedmiotem dyskusji. Jedni, idąc za sugestią E. A. Speisera⁷, widzą w niej nawiązanie do rzeczownika *kinahhu*, używanego w tekstach klinowych z Nuzi na oznaczenie ubrań o purpurowej barwie. Nazwa regionu zostałaby więc utworzona od masowo występują-

³ Bardzo pożyteczne kompendia stanowią m.in.: D. B. Redford, *Egypt, Canaan and Israel in Ancient Times*, Princeton 1992; K. L. Noll, *Canaan and Israel in Antiquity. An Introduction*, The Biblical Seminar 81, Sheffield 2001.

⁴ Ph. C. Schmitz, *Canaan (Place)*, IDB, t. I, s. 829.

⁵ Odnośnie do ważnych dla dziejów tego kraju uwarunkowań geograficznych i topograficznych zob. W. Chrostowski, „Ziemia mlekiem i miodem płynąca”. *Medytacja nad geografiami historyczną Palestyny*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 44 (1991) 5-6, s. 131-138.

⁶ Ogólną klasyfikację języków semickich zob. tenże, *Sytuacja językowa w Palestynie w epoce przedchrześcijańskiej*, *Przegląd Powszechny* 4/1985, s. 46-49.

⁷ E. A. Speiser, *The Name „Phoinikes”*, *Language* 12/1936, s. 121-126.

cych tam muszelek, używanych do barwienia tkanin na purpurowo. Inni uczeni⁸ wyprowadzają tę nazwę od rdzenia *kn'* („pochylać się”, „zginać”), upatrując w niej aluzję do kierunku zachodzącego słońca. Pierwsze wzmianki o Kanaanie i Kananejczykach znajdujemy w mezopotamskich tekstach klinowych oraz w tekstach egipskich datowanych na połowę II tysiąclecia przed Chr.⁹ W tym czasie Kananejczycy byli już od dawna stałymi mieszkańcami regionu, od którego utworzono ich nazwę¹⁰.

Przed podjęciem systematycznych wykopalisk archeologicznych nie było jasne, czy Kananejczycy zamieszkiwali to terytorium od zawsze, czy też stanowili na nim ludność napływową. Od kilkudziesięciu lat przeważa pogląd, że proto-Kananejczycy przybyli na terytorium położone na zachód od rzeki Jordan z północy i północnego wschodu. Stało się to zapewne pod koniec epoki chalkolitu (4000-3200), przejściowej między epoką kamienną (do ok. 4 000 r. przed Chr.) a epoką brązu, bądź nieco później, to znaczy w początkach okresu wczesnego brązu (3200-2200). W periodyzacji starożytnej historii tego regionu początek okresu kananejskiego jest wyznaczany na ok. 3200 r. przed Chr.¹¹, co pokrywa się z czasem wynalezienia i rozpowszechnienia pisma w Mezopotamii i Egipcie. Oznaczało to przejście od prehistorii do historii, aczkolwiek z braku lokalnych świadectw piśmienniczych całe III tysiąclecie przed Chr. to dla Kanaanu okres przedhistoryczny¹². Warunki życia ówczesnej ludności i przebieg najważniejszych wydarzeń możemy zatem odtworzyć jedynie na podstawie badań archeologii.

Trzecie tysiąclecie przed Chr. to w kraju nazwanym później Kanaanem okres wyraźnych zmian populacyjnych¹³, których świadec-

⁸ M. Astour, *The Origin of the Terms „Canaan”, „Phoenician” and „Purple”*, JNES 24/1965, s. 346-348.

⁹ Wykaz najważniejszych świadectw zob. Ph. C. Schmitz, *Canaan*, s. 829.

¹⁰ Zwięźle i interesująco na temat nazwy, ziemi, początków, dziejów, kultury i religii Kananejczyków zob. K. N. Schoville, *Canaanites and Amorites*, w: A. J. Hoerth, G. L. Mattingly, E. M. Yamauchi (red.), *Peoples of the Old Testament World*, Cambridge 1996, s. 157-182.

¹¹ Zob. np. H. Reviv, *The Canaanite and Israelite Periods (3200-332 BC)*, w: M. Avi-Yonah (red.), *A History of Israel and the Holy Land*, s. 36.

¹² Nazywany czasami protohistorycznym, bo sytuuje się u zarania historii regionu i pod wieloma względami różni od prehistorii w tradycyjnym tego słowa znaczeniu.

¹³ Zob. A. Mazar, *Archaeology of the Land of the Bible 10,000 – 586 B. C. E.*, The Anchor Bible Reference Library, Doubleday 1990, s. 91-150.

twami są przede wszystkim groby. W epoce chalkolitu zwyczaje grzebalne były zdecydowanie odmienne od tych, jakie pojawiły się pod koniec IV tysiąclecia przed Chr. Przedtem szczątki ludzkie grzebano w ossuariach, przeznaczonych na kości, a podobnych do niewielkich domków stojących na czterech nogach. Z początkiem okresu wczesnego brązu używano do pochówku naturalnych jaskiń, często je powiększając z przeznaczeniem na pochówek wielu zmarłych. Ten nowy sposób grzebania wskazuje na nowy rodzaj populacji. Okres wczesnego brązu to również czas wzmożonej urbanizacji, znanej jako „cywilizacja miast”. Powstało bądź rozwinęło się kilka otoczonych potężnymi murami dużych miast, jak Aj, Gezer, Jerycho i Megiddo. Ich nazwy są w większości semickie, z czego wniosek, że mieszkańcy byli Semitami. Silnie ufortyfikowane miasta różnią się zdecydowanie od pozbawionych obwarowań siedlisk chalkolitycznych. Jeżeli zasiedlanie odbywało się na tym samych miejscach, na których wcześniej istniały osiedla, stwierdzamy brak ciągłości etnicznej i kulturowej sukcesywnych etapów zamieszkania. Dlatego jest niemal pewne, że cywilizacja okresu wczesnego brązu nie rozwinęła się z lokalnych kultur chalkolitycznych, ale stanowiła rezultat napływu nowej ludności. Osiedliła się ona głównie w centrum kraju, rzadziej zamieszkany anizeli jego północ. Odnaleziona na tych terenach ceramika jest podobna do znanej z Byblos oraz południowej Syrii, co potwierdza, iż nowa ludność przybyła z północy. Ważne jest, że była to pokojowa infiltracja, a nie podbój. Nowi mieszkańcy przynieśli ze sobą nowe techniki architektoniczne, zaś monumentalność, staranne planowanie i wysoki stopień organizacji ich miast dowodzą, że stanowili dobrze zorganizowaną społeczność. Podkreśla się np., że wyrabiana przez nich kunsztowna ceramika, czerwono-czarna i bogato zdobiona, jest najpiękniejszą, jaką kiedykolwiek produkowano w tym regionie. Chociaż nazwa pojawiła się w znanych nam źródłach pisanych dopiero w połowie II tysiąclecia przed Chr., ludność tę określamy mianem Kananejczyków. Skupiali się wokół dużych miast-państw, natomiast nie pojawił się wtedy na terenie Kanaanu żaden wielki organizm polityczny, Gdyby było inaczej, byłaby o tym wzmianka w źródłach egipskich. Potężne mury miejskie sugerują nie tyle zagrożenia zewnętrzne, ile rywalizację i właśnie wewnętrzne, o których nie wiemy zresztą nic pewnego. Faktem jest, że obserwujemy dość jednorodną i nieprzerwaną kulturę okresu wczesnego brązu, co wskazuje na

wewnętrzny spokój. Pojawiały się co prawda nowe fale populacyjne, ale napływały one drogą pokojowej penetracji, co kończyło się zasymilowaniem przybyszów oraz ich przemieszaniem z miejscową ludnością. Kananejczycy utrzymywali zrównoważone kontakty handlowe z Mezopotamią i Egiptem, mimo że wcześniej, w drugiej połowie III tysiąclecia przed Chr., zdecydowanie przeważały na tym obszarze Bliskiego Wschodu wpływy egipskie.

Z początkiem okresu średniego/środkowego brązu (2200-1550)¹⁴ Kanaan doświadczył silnych najazdów. Wiązało się to z przejściowym kryzysem Egiptu, jaki nastąpił po upadku Starego Państwa, w rezultacie którego znaczenie i wpływy egipskie na Bliskim Wschodzie znacznie osłabły. Z północnych i wschodnich krańców Żyznego Półksiężycza napływały sukcesywnie do Kanaanu rozmaite grupy ludności należącej do zachodniosemickiej rodziny językowej. Stanowiły część ogromnego przemieszczania się ludów, obejmującego w zasadzie cały obszar Żyznego Półksiężycza. Pierwsza fala przybyszów dotarła do Kanaanu między XXIII a XX w. przed Chr. Niewiadomo, skąd pochodzili najeźdźcy. Byli z pewnością nomadami, nie przywykłymi do wymogów osiadłego trybu życia. Wynikiem najazdów było zburzenie wielu miast i dłuższa przerwa w ich zasiedleniu, dowodząca, że przybysze nie byli zainteresowani zamieszkaniem tu na stałe. Dopiero po upływie pewnego czasu w dawnych miastach kananejskich pojawili się nowi mieszkańcy, wraz z którymi nastąpiła całkowita zmiana kultury materialnej. Ich inicjatywa i energia skoncentrowały się na wznoszeniu „mieszkań” dla zmarłych. Chociaż obserwujemy pewne zróżnicowania, najczęściej chodzi o wyrażające nową tradycję pojedyncze groby, wyraźnie odmienne od zbiorowych grobów kananejskich z wcześniejszego okresu. Wykopaliska wydobyły na światło dzienne duże ilości broni, której charakter wskazuje na nomadów i pół-nomadów, oraz typowe tylko dla tego okresu charakterystyczne budowle przeznaczone do polowań. Były to półkolisty lub zbliżone kształtem do dużych szczyptec mury, przeznaczone do polowań na grubą zwierzynę. W pierwszej fazie okresu średniego brązu (2200-2000) obserwujemy też intensywne zasiedlanie Negewu, graniczącego z Synajem, które trwało ok. półtora stulecia. Jego pozostałością są liczne bu-

¹⁴ *Tamże*, s. 174-231.

dowle, służące do czasowego zamieszkiwania. Tak dokonał się jeden z najważniejszych i najbardziej brzemiennej w skutki ruchów migracyjnych w tym rejonie Bliskiego Wschodu.

Kananejczycy dominowali w regionie na zachód od Jordanu do końca okresu późnego brązu (1550-1200), ale następstwa ich obecności przetrwały znacznie dłużej. W naszych czasach coraz częściej stawiane jest pytanie o ich związki z Izraelitami, o których Biblia opowiada, że wybawieni z niewoli egipskiej przybyli na te tereny. Nie brakuje poglądów, że biblijny obraz wybawienia i podboju należy traktować krytycznie, zaś Izraelici stanowili odłam ludności kananejskiej¹⁵. Starotestamentowy wizerunek pochodzenia Kananejczyków jest bardzo nieprzychylny. Tekst Rdz 9,20-27 przedstawia ich jako potomków Kanaana, zrodzonego wskutek zakazanego i godnego pogardy związku¹⁶. Potencjał niechęci jest tak wielki, że można się domyslać, iż Kananejczyków i Izraelitów łączyły jednak więzi, które ci drudzy z jakichś powodów chcieli całkowicie zdezuować.

Amoryci i Hyksosi

Z początkiem drugiej fazy okresu średniego brązu (2000-1750) Kanaan ogarnęła wielka inwazja semickich nomadów, którzy zdecydowali się na życie osiadłe i z obrzeży Pustyni Arabskiej skierowali się w różne rejony Żyznego Półksiężycza. Wywierali silną presję na Mezopotamię, postrzegani przez jej mieszkańców jako wrogie ludy z zachodu. Nazywano ich po akadyjsku Amurru, czyli Zachodni, a wkrótce ta nazwa została rozciągnięta również na całe terytorium na zachód od Mezopotamii, aż po Morze Śródziemne znane w źródłach akadyjskich jako Morze Amurru. Ten sam rodowód ma też występująca w Starym Testamencie nazwa „Amoryci”.

Amoryci pojawili się i osiedlili w tych rejonach Kanaanu, które zostały zamieszkane w okresie wczesnego brązu, a następnie opuszczone podczas wspomnianych wcześniej najazdów. Trwa dys-

¹⁵ Por. G. W. Ahlström, *Who Were the Israelites?* Winona Lake 1986; N. P. Lemche, *Prelude to Israel's Past: Background and Beginnings of Israel History and Identity*, Peabody, MA 1998; W. G. Dever, *Who Were the Early Israelites and Where Did They Come From?* Grand Rapids, MI 2003.

¹⁶ Szerzej W. Chrostowski, *Przekleństwo Kanaana – nieudana próba zdobycia zabronionej dominacji* (Rdz 9,20-27), *Przegląd Powszechny* 10/1984, s. 169-183.

kusja, czy owe najazdy stanowiły część semickiej inwazji preamoryckiej, czy też były od niej niezależne. Wraz z przybyciem Amorytów wróciły do życia miasta w dolinach Kanaanu i w żyznym regionie Baszanu, położonym w sąsiedztwie Jeziora Galilejskiego. Zastanawiające jest natomiast mniejsze zainteresowanie terenami góorskimi, chociaż i tam odrodziły się miasta, wśród których na pierwszy plan wybija się Sychem i Jerozolima. Wykopaliska archeologiczne ukazują nowe typy ceramiki, wyrabianej niemal wyłącznie przy użyciu koła garncarskiego, nowe zwyczaje grzebalne i rodzaje broni, a także odnowę życia miejskiego. Z geograficznego punktu widzenia Amoryci zajęli obszar od Ras Szamra na północy po Półwysep Synajski na południu. Chronologicznie napływali na teren Kanaanu nieprzerwanie do ok. 1200 r. przed Chr., wskutek czego kraj został podzielony: ludność kananejska zamieszkiwała głównie w dolinach, nadających się pod uprawę roli, natomiast nowo przybyła ludność amorycka osiedlała się w górzystej środkowej części Kanaanu. Migracja amorycka jest traktowana jako historyczny kontekst biblijnych opowiadań o patriarchach (Rdz 12-50)¹⁷. W alegorii dwóch sióstr, Jerozolimy i Samarii, zamieszczonej w Księdze Ezechiela 16¹⁸, prorok wyraźnie przypisuje Jerozolimie amorycki rodowód.

W drugiej fazie okresu średniego brązu Kanaan przeżył także inwazję azjatyckich Hyksosów, których łupem ok. 1720 r. padł Egipt. Ich pochodzenie jest dyskusyjne, zaś nazwa, która przeszła niewielkie zmiany fonetyczne w języku greckim, wywodzi się z języka egipskiego i oznacza „władców obcych ziem”, czyli przybyszów lub najeźdźców. Wśród imion Hyksosów spotykamy wiele imion amoryckich i dlatego zasadne są domysły, że chodzi o ludy semickie przybyłe do Egiptu z północy, które w tym samym czasie przejęły też władzę na terenie Kanaanu. Archeologiczne świadectwa dominacji hyksoskiej to nowe odmiany ceramiki, specyficzny system fortyfikacji związany z nową sztuką wojenną, wynikającą z zastosowania konnych wozów bojowych, a także rozwój silnych miast. Najważ-

¹⁷ Por. rozdział *Searching for Patriarchs*, w: I. Finkelstein, N. A. Silberman, *The Bible Unearthed. Archaeology's New Vision of Ancient Israel and the Origin of Its Sacred Texts*, New York 2002, s. 27-47.

¹⁸ Szerzej W. Chrostowski, *Prorok wobec dziejów. Interpretacje dziejów Izraela w Ez 16, 20 i 23 oraz ich reinterpretacja w Septuagincie*, Warszawa 1991.

niejszy ośrodek Hyksosów w Kanaanie to miasto Hazor, położone na północ od Jeziora Galilejskiego, główne miejsce postoju rydwanów. Jedynie z tego okresu może pochodzić obecna w Biblii tradycja o Hazor jako „stolicy Kanaanu”¹⁹. Obecności Hyksosów w Egipcie, przede wszystkim we wschodniej Deltie Nilu, towarzyszył zwiększony napływ innych przybyszów z Bliskiego Wschodu, także Kananejczyków²⁰. Pod koniec okresu średniego brązu, ok. 1570 r. przed Chr., Hyksosi cofnęli się równie nagle, jak się niegdyś pojawili. Faraon Amosis (1570-1546) podbił ich główną siedzibę, Awaris, i przywrócił w Egipcie rządy rodzimych władców. Nazwa „Amurru” w mezopotamskich dokumentach akadyjskich była wtedy odnoszona do regionu pokrywającego się z Kanaanem, podczas gdy później ograniczyła się do małego królestwa położonego na terytorium Libanu. W dociekaniach wokół pochodzenia plemion hebrajskich nie zabrakło domysłów łączących je z Hyksosami. Choć przy obecnym w stanie badań nie można tego całkowicie wykluczyć, wydaje się, że bezpośrednie pokrewieństwo Hebrajczyków z Hyksosami nie wchodzi w rachubę²¹.

Jednym z następstw wypędzenia Hyksosów z Nilu stało się rozciągnięcie wpływów faraona na terytorium Kanaanu. Okres późnego brązu (1550-1200)²² bywa określany jako *Pax Aegyptiaca*. Ponieważ Kanaan pozostawał pod dominacją egipską, nie dziwi obfitość informacji na jego temat w źródłach hieroglificznych. Szczególnie charakterystyczną cechą stanowi widoczny rozwój handlu międzynarodowego. Podczas wycofywania się Hyksosów kilka miast kananejskich zostało zburzonych i spalonych. Niektóre, jak Jerycho, pozostały przez jakiś czas niezamieszkane, inne, jak Hazor, szybko podźwignęły się z upadku. Miasta-państwa Kanaanu podtrzymywały ściśle kontakty z faraonami Nowego Królestwa, ale w dalszym ciągu nie pojawiła się żadna siła zdolna do zjednoczenia podzielonych państw i kraju. Oddziaływanie Egiptu sprawiło, że punkt ciężkości przeniósł się na południe Kanaanu, w rejon Gazy. Ogólny obraz

¹⁹ W tym samym czasie na terytorium Kanaanu pojawił się jeszcze jeden element etniczny, a mianowicie Huryci, którzy jednak nie odegrali tutaj większej roli. Zasługują jednak na uwagę, bo w przeciwieństwie do pozostałych była to migracja nie-semicka.

²⁰ M. Bietak, *Canaanites in the Eastern Delta*, w: A. F. Rainey (red.), *Egypt, Israel, Sinai. Archaeological and Historical Relationships in the Biblical Period*, Jerusalem 1987, s. 41.

²¹ I. Finkelstein, N. A. Silberman, *The Bible Unearthed*, s. 48-71.

²² Szerzej zob. A. Mazur, *Archaeology of the Land of the Bible*, s. 232-294.



populacji Kanaanu w okresie późnego brązu jest taki sam, jak wcześniej. W pewnych rejonach stwierdzamy wyraźne objawy dekadencji, spowodowanej nadmiernie eksploatacyjną potęgą Egiptu. Ponieważ centrum zainteresowania Egipcjan przesunęło się ku biegnącej wzdłuż Morza Śródziemnego *Via Maris*, osłabło znaczenie miast położonych w środkowej i wschodniej części kraju, wskutek czego jego wnętrze było relatywnie słabo zaludnione. Archeologia dostarcza dowodów karnych ekspedycji egipskich, ponawianych wobec niepokojów i buntów ze strony lokalnych władców kananejskich, co świadczy o bezwzględnej hegemonii faraonów w tym regionie Bliskiego Wschodu. Nie brakuje także śladów rywalizacji i wewnętrznych kłótni między różnymi kananejskimi miastami-państwami, oraz silnego zróżnicowania społecznego, skoro obok pałaców i wystawnych zabudowań odkrywane są przez archeologów domy małe i ubogie. Generalnie, pod koniec późnego brązu obserwuje się zróżnicowanie między miastami położonymi w dolinach, zamieszkiwanymi przez Kananejczyków, oraz w górach, gdzie dominowali Amoryci (zob. Lb 13,29; Pwt 3,9; Joz 5,1; 11,3). Odmierna też była w obu przypadkach organizacja polityczna.

W schyłkowej fazie okresu późnego brązu (1300-1200) następuje w Kanaanie coraz silniejsza penetracja tajemniczych Hapiru ('Apiru). Początkowo nie było to określenie osobnej grupy etnicznej, a raczej wszystkich wrogów Egiptu, dostarczających broni i pomocy zbuntowanym bądź podatnym na bunt władcom kananejskim, takim jak królowie Sychem, Hazor czy władca Szefeli. Pojawienie się Hapiru pokrywa się z kolejną migracją Semitów, rozpoczynających w tym czasie nową penetrację obszaru Żyznego Półksiężycza. W jej rezultacie w bezpośrednie sąsiedztwo Kanaanu, to znaczy na terytorium Syrii, przybyli Aramejczycy. Do niedawna wzmianki o Hapiru często łączono z początkami obecności Hebrajczyków w Kanaanie, ale w wyniku globalnej rewizji całej historii biblijnego Izraela kwestionuje się tę identyfikację. Liczba Hapiru gwałtownie rosła, osiedlali się oni głównie w regionach górskich, zamieszkiwanych przez Amorytów, zaś niebawem zostali wchłonięci przez plemiona hebrajskie.

Filistyni i Izraelici

Po trwającej ok. dwa tysiące lat epoce brązu nastąpiła epoka żelaza (lata 1200-538). Jej pierwszy okres, przypadający na lata 1200-

-1000²³, ma kluczowe znaczenie do zrozumienia całych późniejszych dziejów tego regionu, aż po współczesność. Właśnie wtedy na terytorium Kanaanu silnie zaznaczyły swoją obecność dwa ludy – Filistyni i Izraelici, nazywani przez swoich sąsiadów Hebrajczykami. Filistyni przeszli bezpowrotnie do historii, chociaż to od nich pochodzi używana do dzisiaj nazwa „Palestyna”, natomiast spadkobiercami dziedzictwa Izraelitów są Żydzi.

Mniej kontrowersji dotyczy migracji Filistynów²⁴. Stanowili jeden z odłamów tzw. Ludów Morza, których ojczyzną były wyspy Morza Egejskiego. Do XIX w. wiedza o nich pochodziła prawie wyłącznie z Biblii, to znaczy ze wzmianek w Księdze Sędziów, Pierwszej i Drugiej Księdze Samuela oraz Pierwszej i Drugiej Księdze Królewskiej. Dopiero prace wykopaliskowe i systematyczne odkrycia na terenie Egiptu rzuciły więcej światła na ten dawno wymarły naród. Pochodzenie Filistynów jest dość zgodnie łączone z Kretą, wzmiankowaną w Księdze Amosa 9,7 jako Kaftor. Była to zatem ludność indoeuropejska, rasowo odmienna od semickiej. Pod presją nacierających z północy plemion doryckich, protoplastów Greków, została zmuszona do opuszczenia Krety. Część uciekinierów udała się morzem na południe, do Egiptu, stając się najemnikami w armii faraona. Natomiast migracja na wschód odbywała się dwoma drogami. Morzem w kierunku Anatolii, a następnie lądem wzdłuż wybrzeża na południe udały się konwoje z kobietami i dziećmi. Znacznie silniejsza ekspedycja, złożona z wojowników, wybrała drogę morską, kierując się najpierw na Cypr, a potem ku ziemi Kanaan. Filistyni rychło osiedlili się w jego południowej części, między potokiem Jarkon a granicą z Egiptem. Właśnie w tym regionie odnaleziono ceramikę z formami typowymi dla późnej kultury mykeńskiej oraz cechami egipskimi i kananejskimi, które występowanie wskazuje na wyraźną dominację Filistynów. Przybycie i osiedlenie się Filistynów miało miejsce ok. 1200 r. przed Chr. i było gwałtowne, o czym świadczą liczne ślady pożarów, oddzielające warstwy miast kananejskich od zbudowanych na ich ruinach osad filistyńskich. Dowodem nagłego przerwania ciągłości etnicznej i kulturowej jest również odmienna ceramika.

²³ Tamże, s. 295-367.

²⁴ Szerzej zob. D. M. Howard, *Philistines*, w: A. J. Hoerth i in., *Peoples of the Old Testament World*, s. 231-250.

Głównym miastem Filistynów stała się Gaza, pełniąca w poprzednim okresie funkcję strategicznie ważnej twierdzy egipskiej. Gdy silne rządy faraonów osłabły, Filistyni przejęli całkowicie kontrolę nad wybrzeżem, organizując się wokół tzw. pentapolis (pięć miast): oprócz Gazy, znane jeszcze z czasów egipskich Aszkelon i Aszdod, oraz założone przez Filistynów Ekron i Gat. Najważniejsze były miastami portowymi, odgrywającymi ogromną rolę w handlu morskim. Filistyni przynieśli do Kanaanu sztukę wytopu żelaza. Wyrabiali z niego narzędzia i broń, dzięki czemu szybko zdobyli dominację (zob. 1 Sm 13,19-22). Kulturę filistyńską znamy przede wszystkim z pozostałości ceramiki, wskazującej na element egejski, nie pozbawiony pewnych wpływów egipskich. Odnaleziono także skąpe świadectwa wyznawanej przez nich religii oraz typowe tylko dla nich gliniane trumny antropoidalne, na wierzchu których modelowano postać ludzką, przede wszystkim twarz. Sposób grzebania zmarłych też różnił się od praktyk kananejskich. Znamienne, że Filistyni nigdy nie osiedlali się w górzystym obszarze środkowego Kanaanu, natomiast ich obecność w regionie nadmorskim zdecydowanie usunęła lokalną ludność kananejską. Mimo to Filistyni przejęli wiele od Kananejczyków i te zapożyczenia są widoczne w różnych dziedzinach życia. Największe wpływy dostrzegamy w sferze religii, Filistyni przejęli bowiem lokalne bóstwa i kultu kananejskie, przede wszystkim Dagona i Asztarte. Około połowy XI w. przed Chr. typowa ceramika filistyńska powoli zanika i następuje proces asymilacji Filistynów do kultury kananejskiej. Faktem jest, że przez prawie dwa stulecia (XII-XI w.) Filistyni pozostawali w Kanaanie dominującym elementem etnicznym. Złożyły się na to dwa czynniki: doskonała organizacja militarna w ramach konfederacji pięciu miast oraz udoskonalone metody walki i lepsze uzbrojenie (por. opis wyglądu Goliata podany w 1Sm 17,4-7).

Problem początków obecności Izraelitów w Kanaanie jest znacznie bardziej skomplikowany. Z jednej strony w powszechnej świadomości panuje obraz urobiony na podstawie czterech ostatnich ksiąg Pięcioksięgu (Wj – Pwt), obejmujący epopeję wyjścia z Egiptu, przymierze z Bogiem na Synaju, wędrówkę przez pustynię w kierunku Ziemi Obiecanej, a następnie (Joz – 2Sm) przejście przez Jordan oraz stopniowe zajmowanie Kanaanu i umacnianie się w nim. Księga Jozuego przedstawia podbój Kanaanu jako prowadzoną pod przywództwem jej tytułowego bohatera zawar-

tą kampanię militarną Izraelitów, w wyniku której została zajęta większa część kraju. Mimo że jego reszta nadal pozostawała w rękach Kananejczyków, w Joz 15-19 jest traktowana jako część składowa przeznaczona do zajęcia i zasiedlenia Ziemi Obiecanej. Zarówno sposób prowadzenia walki, jak i krwawe obchodzenie się z miejscową ludnością, zawsze, szczególnie z perspektywy chrześcijańskiej, stanowiły prawdziwy *crux interpretum* egzegetów i teologów biblijnych²⁵. Na podstawie Joz 1-12 odnosi się wrażenie, że Kanaan został zajęty „za jednym zamachem”, w marszu ze wschodu na zachód, a potem na południe (Lachisz) i na północ (Hazor). Jednak, z drugiej strony, coraz silniej podkreśla się, że biblijne tradycje o zajęciu Kanaanu wcale nie są oczywiste, zaś rezultaty badań wykopaliskowych dalekie od jednoznaczności. Na podstawie tekstu Biblii trudno ustalić historyczny przebieg wydarzeń, ponieważ tradycje o nich zostały umieszczone w kontekście zakrojonego na wielką skalę i silnie zideologizowanego deuteronomicznego dzieła historycznego, w którym poddano je daleko idącej obróbce interpretacyjnej. Zadanie historyka polega na tym, aby wyodrębnić domniemane relacje pierwotne oraz odtworzyć rodzaj i zakres interpretacji, jakim zostały one poddane. Co więcej, Biblia zawiera teksty, które nie zgadzają się z obrazem szybkiego i całkowitego podboju Kanaanu przez Izraelitów. Znajdujemy perykopy, z których wynika, że – gdyby przyjąć historyczną wiarygodność biblijnego opowiadania o perypetiach Józefa i jego braci (Rdz 38-50) – pewna liczba Hebrajczyków nie udała się do Egiptu, lecz pozostała w Kanaanie (por. Rdz 34; 48,22; Joz 12,9-24; 1Krn 7,21-24). Z Joz 13,1nn. wynika także, że nawet po podboju pozostały jeszcze do zdobycia duże połacie kraju: na południowym-zachodzie region zamieszkiwany przez Filistynów, natomiast na północy miasta i tereny, na których dominowali Kananejczycy. Również obraz, jaki nasuwa lektura Sdz 1, różni się od urobionego na podstawie Księgi Jozuego: zamiast jednej zinte-

²⁵ W ostatnich latach trudności te wzmożyły się jeszcze bardziej, co ma związek z represyjną polityką przywódców Izraela wobec ludności arabskiej, traktowanej przez znaczną część wojskowych i osadników żydowskich na podobieństwo starożytnych Kananejczyków; zob. W. Chrostowski, *Wizerunek Żydów i judaizmu a chrześcijańskie czytanie i objaśnianie Biblii*, w: tenże (zebr. i oprac.), *Stworzył Bóg człowieka na swój obraz. Księga Pamiątkowa dla Biskupa Profesora Mariana Gołębiowskiego w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa 2002, s. 85-88; por. M. Prior, *The Bible as Instrument of Oppression*, *Scripture Bulletin* 25 (1995) 1, s. 2-13.

growanej akcji militarnej mamy aluzje do licznych kampanii podejmowanych przez poszczególne plemiona.

Biorąc to wszystko pod uwagę, zostały wypracowane dwa zasadnicze modele postrzegania początków Izraelitów w Kanaanie. Pierwszy, to tradycyjny model podboju, który do niedawna dominował, mając w świecie anglosaskim tak prominentnych zwolenników jak J. Garstang i W. F. Albright. Traktuje on Księgę Jozuego jako w pełni wiarygodne źródło informacji i przekonuje, że nie powinno się pomniejszać wkładu Jozuego w zajmowanie Kanaanu. Podkreśla, że z archeologicznego punktu widzenia między zasiedleniem kananejskim a izraelskim istniały tylko małe przerwy, a więc chodzi o prawdziwą inwazję Izraelitów, którą można określać jako podbój militarny. Uczeni z niemieckiego obszaru językowego (A. Alt, M. Noth) postulują zaniechanie koncepcji izraelskiego podboju kraju na rzecz stopniowego osiedlania się kolejnych plemion, głównie w niezamieszkanach lub rzadko zaludnionych rejonach górskich. Na początku swej infiltracji Izraelici nie byli zdolni do wielkich przedsięwzięć militarnych. Nie bez znaczenia jest, że pod koniec okresu późnego brązu, czyli przed domniemanym przybyciem Izraelitów z Egiptu, w składzie ludności ówczesnego Kanaanu istniał już komponent hebrajski. Jeżeli utożsamiać go z tajemniczymi Hapiru, okazuje się, że pod koniec XIV w. przed Chr. był liczny i cieszył się względną swobodą. Na korzyść takiego spojrzenia przemawiałby też fakt, że w okresie późnego brązu istniały ściśle więzi polityczne i handlowe Kanaanu z Egiptem i nie było większych trudności w przemieszczaniu się między jednym i drugim regionem. Można przypuszczać, że wielu Hebrajczyków osiedlonych w Kanaanie chętnie przyłączyło się do pobratymców przybywających z Egiptu. Tradycje o pojedynczym i zwartym podboju ukształtowały się znacznie później, w „domu Józefa”, natomiast rzeczywiste zmagania i walki między Izraelitami i Kanaanejczykami ograniczały się do terytorium Beniamina i wzgórz Efraima. Inne bitwy dotyczą innych plemion i innych czasów, z czego wniosek, że w Księdze Jozuego mamy do czynienia z tradycjami etiologicznymi, powstałymi w okresie królewskim (X-VII w.) w celu wyjaśnienia niektórych osobliwości topograficznych i nazw geograficznych (np. ruin Jerycho lub zwałów kamieni w Aj). Wskazują na to zdania zawierające wyrażenie „do dziś dnia” (np. Joz 6,25) lub podobne.

Niezależnie do tego, czy przejście od zasiedlenia kananejskiego do izraelskiego odbywało się nagle czy stopniowo, nie ulega wątpliwości, że osiedla kananejskie z okresu środkowego i późnego brązu z politycznego i społecznego punktu widzenia różnią się wyraźnie od osiedli izraelskich założonych w początku okresu wczesnego żelaza. W okresie kananejskim dominowała organizacja miast-państw, która przestała istnieć w okresie izraelskim, odmienna była także kultura materialna i religia. Wygląda na to, że najważniejszym rozwiązaniem problemów związanych z przejmowaniem Kanaanu przez Izraelitów jest uzgodnienie dwóch skrajnych poglądów. Przejęcie i podporządkowanie kraju dokonało się w dwóch etapach. Najpierw miała miejsce zwycięska kampania pod wodzą Jozuego, który zdobył kilka znaczących miast kananejskich. Część z nich została zniszczona, inne zachowane, do czego mogli się przyczynić Hebrajczycy rozproszeni wcześniej w różnych rejonach kraju. Przejmowanie całego terytorium odbywało się jednak powoli, a znaczną rolę odegrali w tym zamieszkujący w Kanaanie Hebrajczycy. Stopniowo z pół-nomadów przechodzili do osiadłego trybu życia, a ich pełna sedentaryzacja dokonała się w okresie sędziów (XII-XI w.). Księga Jozuego stanowi literacką reinterpretację kompleksowych wydarzeń, których szczegółów w okresie jej redakcji (VI w. przed Chr.) dokładnie już nie pamiętano. Utrwalono w niej tradycje rozwijane w ciągu stuleci i wzbogacane o nowe elementy. Celem biblijnych autorów było wykazanie, że przejęcie kraju przez Izraelitów było w pełni usprawiedliwione, dokonało się szybko i całkowicie.

Przez kilka pierwszych stuleci epoki żelaza Kanaan zamieszkiwały więc trzy narody: Kananejczycy, Filistyni i Izraelici. Ufortyfikowane miasta kananejskie znajdowały się głównie w dolinach i w północnej części kraju, na peryferiach wielkich równin oraz w pobliżu uczęszczanych szlaków komunikacyjnych. Miasta filistyńskie były skupione na wybrzeżu, nieopodal granicy z Egiptem. Natomiast miasta izraelskie, na ogół pozbawione fortyfikacji, były zakładane albo rozbudowywane w regionach górskich. Oprócz różnic w kulturze materialnej, istniały duże różnice w dziedzinie religii. Aczkolwiek przyjmowany dawniej stan silnego napięcia między domniemanym monoteizmem Izraelitów a politeizmem ich pogańskich sąsiadów doczekał się wielu istotnych korekt, religia jahwistyczna zyskiwała stopniową przewagę nad wierzeniami kananejskimi.

Pod koniec II tysiąclecia przed Chr. najsilniejszą potęgą militarną w Kanaanie byli Filistyni, ale – paradoksalnie – właśnie oni jako pierwsi zeszli ze sceny politycznej i historycznej. Ich obecność i oddziaływanie ograniczały się do wąskiego nadmorskiego pasa nazywanego Filisteą. W XI w. przed Chr. byli w stanie podporządkować sobie nawet niektóre obszary górskie, zamieszkiwane przez Izraelitów, ale nie byli nimi zainteresowani, skupiając się przede wszystkim na morzu i płynących z niego korzyściach. Wkrótce Filistyni coraz bardziej tracili na znaczeniu, a w Kanaanie zaczęli dominować Izraelici. Wprawdzie o Filistynach będzie się sporadycznie słyszeć do czasu najazdów babilońskich, jakie miały miejsce pod koniec VII w. przed Chr., ale stanowili już oni mniejszość i z politycznego oraz kulturowego punktu widzenia znaczyli niewiele. W Biblii Hebrajskiej nazwa „Palestyna” pojawia się na określenie zachodniej części Kanaanu jako „ziemi Filistynów” (Rdz 21,32.34; Wj 13,17, 1Krl 4,11 i in.), dotycząc południowej strefy nadmorskiej, którą zamieszkiwali. W tekstach z okresu nowoasyryjskiego (IX-VII w.) spotykamy nazwę *Palaštu*, odnoszącą się do nadmorskiego regionu Kanaanu. Zhellenizowana forma tej nazwy to *Filistia*. Grecki historyk Herodot był pierwszym, który użył nazwy *Palaistinē* w jej obecnym szerszym sensie na oznaczenie całego terytorium dawnego Kanaanu. Przejęli ją Filon Aleksandryjski i Józef Flawiusz. Po powstaniu Bar Kochby (132-135 po Chr.) rzymski cesarz Hadrian, aby uniknąć nazwy *Judaea*, używał określenia *Provincia Syria Palaestina*, skracanej jako *Palaestina*. W połowie V w. po Chr. Hieronim pisał: „Judea, którą teraz nazywają Palestyną”.

Kananejczycy mieszkali głównie na północy Kanaanu, a także na północ od niego. W źródłach greckich ich kraj jest nazywany *Phoenicia*, od czego wywodzi się nazwa Fenicjanie. Wykopaliska archeologiczne wydobyły na światło dzienne wiele dokumentów na temat kultury i religii kananejskiej. Najważniejsze pochodzą z Ugarit (Ras Szamra). Ludność kananejska długo, bo aż do początków ery chrześcijańskiej, mieszkała na terytorium Palestyny, nie znaczyła jednak zbyt wiele. W pierwszej połowie I tysiąclecia, jak świadczą epizody związane z działalnością Eliasza i Elizeusza oraz nauczanie proroków, wpływy kultury i religii kananejskiej były dość silne. Osłabły dopiero w okresie nowoasyryjskim, a ustały w czasach babilońskich. W ostatnich pięciu stuleciach ery przedchrześcijańskiej Kananejczycy nadal istnieli, ale nie odgrywali już

większego znaczenia. Trzy wzmianki o nich spotykamy na kartach Nowego Testamentu (Mt 15,22; Dz 7,11; 13,19). Znamienne, że aluzji do kobiety kananejskiej, która przychodzi do Jezusa (Mt 15,22), w paralelnym tekście Mk 7,26 odpowiada relacja o Syrofenicjance. Świadczy to, że z początkiem ery chrześcijańskiej skojarzenia z Kananejczykami łączyły się z mieszkańcami regionu położonego na północ od Palestyny.

Na przełomie II i I tysiąclecia przed Chr. nastąpiła szybka i skuteczna konsolidacja Izraelitów. Osłabły zdecydowanie wpływy egipskie, a wkrótce dominacja silnego niegdyś południowego sąsiada zupełnie znikła. Także na północ od Kanaanu, w Mezopotamii, nie istniała żadna prężna potęga polityczno-militarna, gdyż Assyria i Babilonia były miotane wewnętrznymi walkami i konfliktami. Z kolei w Anatolii przestało istnieć państwo Hetytów. Stan swoistej pustki politycznej sprawił, że nie było żadnej wielkiej siły, która mogłaby skutecznie wpływać na to, co działo się w Kanaanie. Taki stan spowodował, że historia ówczesnego Kanaanu była rezultatem relacji między lokalnymi populacjami i władcami (okres tzw. lokalnych potęg). Była to wyjątkowa sytuacja w całych starożytnych dziejach Bliskiego Wschodu.

Po okresie władzy sprawowanej przez charyzmatycznych przywódców nazywanych sędziami (XII-XI w.), wyłoniła się i okrzepła monarchia izraelska, na której czele stanął król Saul. Wiele wskazuje na to, że jej pojawienie się stanowiło odpowiedź na przejściowo silny napór Filistynów. Panowanie Saula było wypełnione rywalizacją z nimi, zakończoną sukcesem dopiero za rządów jego następcy – Dawida (ok. 1000-970) i jego syna Salomona (970-930). Obaj znacznie umocnili swoją władzę, sprawiając, że Izraelici stali się główną siłą polityczną w tym regionie. Czasy zjednoczonej monarchii są uznawane za początek izraelskiego piśmiennictwa historycznego, które umożliwia porównywanie znalezisk archeologicznych z danymi biblijnymi oraz informacjami pozabiblijnymi uzyskanymi dzięki odnalezionym inskrypcjom. Podstawowe pytanie, jakie stawia się archeologii, brzmi: Czy znaleziska potwierdzają obraz rozkwitu i świetności Izraela, jaki w księgach Starego Testamentu odnosi się do panowania Dawida i Salomona? Jest ono przedstawiane jako najpomyślniejszy czas dla „ziemi Izraela”, w którym obaj władcy sprawowali skuteczną kontrolę nad ważnymi szlakami komunikacyjnymi oraz byli poważani przez bliższych i dalszych są-

siadów. Jedną z najważniejszych zasług Dawida stanowi podbój Jerozolimy, zajmowanej wcześniej przez jeden ze szczepów kananejskich, znany jako Jebusyci. Ideologia Jerozolimy, wyrażana również w Biblii, była odtąd stale umacniana i rozwijana²⁶, a swoje apogeum osiągnęła w czasach nam współczesnych. Czasy panowania Dawida i Salomona są przedstawiane w Biblii, a potem w kulturze i religii żydowskiej, jako „wiek złoty”, zaś historyczny Dawid stał się prototypem „nowego Dawida”, króla zamierzonej przez Boga mesjańskiej przyszłości. Tymczasem, wbrew biblijnym opisom świetności pałacu królewskiego i świątyni jerozolimskiej, podawanym w deuteronomicznym dziele historycznym, w Jerozolimie prawie nie ma zabytków archeologicznych pochodzących z okresu zjednoczonej monarchii. Przykładowo, domniemany wygląd świątyni znamy wyłącznie z Biblii oraz materiału porównawczego, za jaki uznaje się odnalezione pozostałości świątyń fenickich.

Podzielony Izrael, dwa wygnania oraz Samarytanie

Jeszcze za życia Salomona rozpoczęła się dezintegracja zjednoczonej monarchii, zaś po jego śmierci nastąpił jej gwałtowny rozpad na dwa rywalizujące ze sobą, a nawet wzajemnie się zwalczające królestwa: południowe, ze stolicą w Jerozolimie, znane jako Juda, oraz północne, od połowy IX w. przed Chr. ze stolicą w Samarii, znane jako Izrael. Istnieją dwa sposoby przedstawiania dziejów podzielonej monarchii: wzorowana na Biblii równoległa prezentacja historii obydwu państw, albo oddzielne omówienie kolei losów Królestwa Judy i Izraela. Polityczna dychotomia trwała do 722 r. przed Chr., czyli prawie dwa stulecia. Szacuje się, że z początkiem drugiej połowy VIII w. przed Chr. terytorium obydwu państw liczyło nieco ponad 12 tys. kilometrów kwadratowych, z czego ok. 5 tys. kilometrów przypadało na Judę. Ogólna liczba ludności wynosiła ok. 335 tys. osób, przy czym około jedna trzecia mieszkała na terenie Judy²⁷. Większość mieszkańców stanowili Izraelici, chociaż nie

²⁶ Szeroko na ten temat zob. np. F. E. Peters, *Jerusalem. The Holy City in the Eyes of Chronicles, Visitors, Pilgrims and Prophets from the Days of Abraham to the Beginnings of Modern Times*, New Jersey 1995.

²⁷ M. Broshi, M. Finkelstein, *The Population of Palestine in Iron Age II*, BASOR 287/1992, s. 53-54.

brakowało także resztek ludności kananejskiej i filistyńskiej. W latach 30. VIII w. przed Chr. terytorium państwa północnego przeżyło dotkliwie najazdy asyryjskie. W 722 r. Samaria padła łupem Asyryjczyków i państwo północne przestało istnieć. W ramach dwukierunkowych deportacji asyryjskich znaczną część ludności izraelskiej, szacowaną na ok. 50 tys. osób, przesiedlono do Mezopotamii²⁸, gdzie dała początek prężnej, chociaż przemilczanej w Biblii, a potem zapomnianej asyryjskiej diasporze Izraelitów²⁹. Asyryjczycy sprowadzili na teren dawnego królestwa północnego ludność z różnych rejonów Mezopotamii, zaś jej przemieszanie się z niedobitkami lokalnej ludności dało początek Samarytanom.

Wizerunek początków i losów późniejszego sąsiedztwa Izraelitów z Samarytanami w Biblii jest bardzo Samarytanom nieprzychylny. Wyraża perspektywę odmawiającą im równych praw w sferze etnicznej i religijnej. Prezentacja pochodzenia Samarytan jest wręcz pogardliwa (2 Krl 17), a w różnych miejscach Starego Testamentu nie brakuje też innych oznak wrogości wobec nich. Traktowani jako etniczni mieszańcy oraz religijni odszczepieńcy, nie mogli liczyć na sympatię i zrozumienie swojej tożsamości, historii i racji. Spojrzenie niechętne Samarytanom znalazło też wielokrotnie wyraz na kartach Nowego Testamentu, natomiast życzliwe zachowanie Jezusa wobec nich stanowi wyjątek. Pomimo wielu historycznych zawirowań i zagrożeń, wspólnota Samarytan przetrwała do dzisiaj. Aktualnie ich liczba na terenie Palestyny jest szacowana na ok. 600 osób i w gruncie rzeczy stanowią jedyną wspólnotę, co do której nie ma wątpliwości, że przez ponad dwa i pół tysiąca lat zachowała ciągłość zamieszkiwania w Ziemi Świętej.

Po upadku Samarii i Królestwa Izraela przez pewien czas istniało nadal Królestwo Judy. Rozpad polityczny i upadek Samarii, mimo wszystkich złych skutków, nie przekreśliły świadomości jedności podzielonego narodu. Świadczy o tym nauczanie proroków Jeremiasza i Ezechiela (przełom VII i VI w.). W 586 r. przed Chr. Jerozolima i Królestwo Judy padło łupem Babilończyków. Wcześniej,

²⁸ Szerzej W. Chrostowski, „*Nic nie zostało, jak tylko samo pokolenie Judy*” (2Krl 17,18b) – czy naprawdę? *Zagłada Samarii i Królestwa Izraela oraz jej skutki*, w: *tenże, Asyryjska diaspora Izraelitów i inne studia*, Rozprawy i Studia Biblijne 10, Warszawa 2003, s. 35-54.

²⁹ *Tenże, Asyryjska diaspora Izraelitów – wyzwania i perspektywy badawcze*, w: *tamże*, s. 15-34.

w 597 r., dokonali oni deportacji znacznej grupy mieszkańców Jerozolimy i Judy, szacowanej na ok. 10 tys. ludzi, do Mezopotamii. Po klęsce dołączyło do nich kilka tysięcy nowych wygnańców³⁰. Deportowani Judejczycy nie trafili w próżnię, lecz zastali na wygnaniu osiedlonych tam od ponad stu lat potomków pobratymców pochodzących z Królestwa Izraela. Dzięki temu szybko nastąpiło przejście od wygnania do diaspy. Gdy kilkadziesiąt lat później hegemonię Babilończyków na Bliskim Wschodzie zastąpili Persowie, a ich król Cyrus pozwolił w 539 r. przed Chr. wygnańcom izraelskim na powrót do kraju przodków, wówczas – i to nie bez wahania i oporów – powrócili tylko nieliczni. Stało się jasne, że w Mezopotamii ukształtowała się i ustaliła silna wspólnota potomków Izraelitów z obydwu części przedwygnaniowej podzielonej monarchii, którzy wybrali życie na obczyźnie. Również na południe od Palestyny, w Egipcie, okrzepła lokalna diaspora potomków Judejczyków, którzy osiedlili się tam przed wygnaniem babilońskim oraz w jego początkach. Odtąd przez wiele stuleci obydwaj rejony, Mezopotamia i Egipt, stanowiły swoistą przeciwwagę dla Izraelitów zamieszkujących w Ziemi Świątej.

Żydzi w Palestynie w ostatnich stuleciach ery przedchrześcijańskiej

Sytuację demograficzną w Palestynie po wygnaniu babilońskim możemy opisać jako ciągłość, brak ciągłości i nowość. Przejawem ciągłości był fakt, że zarówno w części północnej, pokrywającej się z terytorium byłego Królestwa Izraela, jak i w południowej, czyli na obszarze dawnego Królestwa Judy, mieszkali potomkowie ludności izraelskiej, która uniknęła śmierci lub deportacji w czasach asyryjskich i babilońskich. Na północy byli przemieszani z napływową ludnością sprowadzoną przez Asyryjczyków, lecz i Judejczycy przemieszali się z najbliższymi sąsiadami, zwłaszcza Ammonitami, Moabitami i Edomitami. Ten stan rzeczy przesądził więc o daleko posuniętym braku ciągłości, wskutek czego na południu podjęto zakrojone na wielką skalę reformy religijne i polityczne. Ich autorami

³⁰ Szerzej tenże, *Babilońskie deportacje mieszkańców Jerozolimy i Judy (597-582 przed Chr.)*, w: tenże (zebr. i oprac.), *Miłość wytrwa do końca. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Pisarka w 50. rocznicę święceń kapłańskich i 75. rocznicę urodzin*, Ad Multos Annos 9, Warszawa 2004, s. 96-138.

w połowie V w. przed Chr. byli Ezdrasz i Nehemiasz. Sedno reform scentralizowanych w Jerozolimie stanowił wymóg oddalenia cudzoziemskich żon i dzieci, a więc swoiste rasowe „oczyszczenie się”. Aczkolwiek reformy natrafiły na silne sprzeciwy, zostały jednak przeprowadzone. Właśnie to wpłynęło na charakterystyczną dla czasów powygnaniowych nowość sytuacji w Ziemi Świętej. Reformy Ezdrasza i Nehemiasza położyły kres wątlm duchowym, religijnym i kulturowym więziom Judejczyków z pobratymcami na północy. Z końcem V w. rozdział z Samarytanami stał się definitywny.

Po zbudowaniu i przywróceniu kultu ofiarniczego w tzw. Drugiej Świątyni, która przetrwała do zburzenia przez Rzymian w 70 r. po Chr., życie religijne i społeczne Izraelitów z południa skoncentrowało się w Jerozolimie i na niewielkim obszarze wokół niej, znanym jako Yehuda, spolszczone Juda. Zastąpił to okres dominacji perskiej (538-333), mniej uciążliwej aniżeli asyryjska i babilońska. W ciągu dwóch wieków panowania Persów w Palestynie nasilił się proces zapisywania ksiąg świętych, które złożyły się na Biblię Hebrajską. Ich czytanie i objaśnianie dało początek instytucji Synagogi, która w przyszłości miała odegrać zasadniczą rolę w gruntownej przebudowie życia religijnego i narodowego. Władzę polityczną sprawowali urzędnicy wyznaczani albo akceptowani przez Persów, cieszący się znaczną autonomią. W sytuacji dużej jednorodności etnicznej na południu Palestyny powiększała się daleko posunięta separacja i izolacja od pogańskiego otoczenia. Wkrótce mieszkańcy Jerozolimy i jej okolic byli przez swoich bliższych i dalszych sąsiadów traktowani jako „inni”. Tę „inność” czasami postrzegano przyjaźnie, ale częściej – nie.

Po hegemonii Persów nastąpił okres hellenistyczny (333-63). Terytorium dawnej perskiej prowincji Yehuda w źródłach greckich otrzymało nazwę *Iouda*, a jego mieszkańców określano mianem *Ioudaioi*. Nazwy przeszły do języka łacińskiego, odpowiednio jako *Judaea* oraz *Joudaioi*. W językach nowożytnych nastąpiła ich dalsza ewolucja, przede wszystkim w wymowie, np. we włoskim *Giudeo*, francuskim *Juif* i angielskim *Jew* pojawiła się na początku głoska „dź” lub „ż”. Ta wymowa za pośrednictwem języka czeskiego („Žid”) przeszła do polszczyzny, w której „Żyd” stanowi rodzimy odpowiednik starożytnej nazwy greckiej i łacińskiej. Określenia „Żydzi” i „żydowski” można stosować dopiero wobec ludności w Judei po wygnaniu babilońskim i później, natomiast odnośnienie

jej do okresu przed wygnaniem stanowi anachronizm. Żydzi, jako naród, stali się kontynuatorami Judejczyków sprzed wygnania, zaś jako wspólnota religijna stanowią rezultat przebudowy, której trzon stanowiły trzy filary: przestrzeganie szabatu, obrzezanie i Tora. Mocny nacisk na czystość etniczną i religijną stworzył podwaliny pod przyjmowane do dzisiaj dwa kluczowe wyznaczniki żydowskości: pochodzenie od matki Żydówki oraz wyznawanie judaizmu, rozumianego jako religia Żydów/żydowska.

Paradoks odnośnie do sytuacji demograficznej w Palestynie w ostatnich wiekach ery przedchrześcijańskiej polega na tym, że jest ona dla nas mniej przejrzysta niż w okresach, które ją poprzedziły. Wynika to w dużej mierze ze złożonych uwarunkowań, wskutek których wschodnie rejony basenu Morza Śródziemnego stały się prawdziwym tygłem ludów i narodów. Generalnie rozróżnia się dwie fazy okresu hellenistycznego, których ramy wyznaczają daty zarządzanej z Egiptu administracji Ptolomeuszy oraz z Syrii administracji Seleucydów. Rezultatem polityki Ptolomeuszy był duży napływ do Palestyny najemników, rekrutujących się z rozmaitych rejonów Śródziemnomorza³¹. Wielu osiedliło się na stałe, przynosząc obce wpływy kulturowe i religijne, a także język znany jako *koiné*, który powoli wypierał mówiony na terenie Syro-Palestyny język aramejski. Duże liczebnie fale napływały zwłaszcza w czasie konfliktów i wojen. Strategia demograficzna Ptolomeuszy w Palestynie naśladowała ich postępowanie nad Nilem: wierni żołnierze otrzymywali ziemię, która miała zapewnić utrzymanie ich rodzinom, a następnie przechodziła na własność ich synów, pod warunkiem czynnej służby w wojsku i lojalności. Status i pozycja osiedlanych w ten sposób osób były bardziej uprzywilejowane niż ludności lokalnej. Wielu brało za żony miejscowe dziewczęta i kobiety, aczkolwiek w Judei nie była to częsta praktyka. Nie sposób podać nawet przybliżonych danych statystycznych, tym niemniej właśnie z tego czasu pochodzi kilka hellenistycznych miast palestyńskich, jak Ptolemaida (dawniej Akko) i Filoteria nad Jeziorem Galilejskim. W obydwu zamieszkała na stałe znaczna liczba żołnierzy greckich.

W 198 r. przed Chr. Palestyna przeszła pod rządy syryjskich Seleucydów. Wprawdzie Antioch III potwierdził autonomię jerozo-

³¹ Obszernie zob. R. S. Bagnall, *The Administration of the Ptolemaic Possessions Outside Egypt*, Leiden 1976.

limskich przywódców religijnych, ale po jego śmierci nasiliły się naciski na całościową kontrolę nad Palestyną. Żydowską odpowiedzią na nasilającą się hellenizację był wybuch powstania Machabeuszów (175-164) i dojście do władzy zapoczątkowanej przez nich dynastii hasmonejskiej. Jej przedstawiciele sprawowali władzę nad Palestyną, obejmującą także położone na wschód od Jeziora Galilejskiego wzgórze Golan i wschodni brzeg Jordanu. Rządzili dość swobodnie do zajęcia w 63 r. przed Chr. kraju przez Rzymian. W ostatnich dwóch stuleciach ery przedchrześcijańskiej nastąpiło silne zróżnicowanie żydowskiego życia religijnego, czego wynikiem była wielopostaciowość (faryzeusze, saduceusze, zeloci, eseneicy i wspólnota qumrańska), istniejąca do zagłady Jerozolimy przez Rzymian (70 r. po Chr.). Napływ przybyszów do Judei, który miał miejsce wcześniej, został powstrzymany. Natomiast sytuacja w Galilei i Samarii była bardziej zróżnicowana, czemu – zwłaszcza w przypadku Galilei – sprzyjało dogodne położenie handlowe i komunikacyjne. Mieszkali tam w dużej liczbie potomkowie greckich żołnierzy, napływali też kupcy i handlarze, przede wszystkim z sąsiedniej Syrii. Ludność była zatem bardzo przemieszana, chociaż nie ulega wątpliwości, że przykładano wagę do utrzymywania barier etnicznych i religijnych. Miarą wierności wobec pochodzenia i tradycji ojców było np. pielgrzymowanie do Jerozolimy jako Miasta Świętego, a także płacenie podatku na świątynię.

Okres rzymski i bizantyjski

W 63 r. przed Chr. Pompejusz zajął Jerozolimę. Rozpoczął się okres dominacji rzymskiej, niezwykle skomplikowany od strony politycznej, społecznej i religijnej, a także demograficznej. Wzorem poprzedników, Rzymianie tolerowali pewne formy autonomii politycznej i religijnej³², zawsze jednak zachowywali nad Palestyną skuteczną kontrolę. Leżała ona na peryferiach imperium rzymskiego i nie cieszyła się dobrą sławą. Wśród nowych mieszkańców kraju dominowali przybysze, sprawujący władzę administracyjną i wojskową. Część osiedliła się na stałe, wykazując zróżnicowany stopień przychylności i koegzystencji z ludnością lokalną. Na złożoność sytuacji demogra-

³² Np. władza królewska Heroda i jego dynastii, a potem pewne formy swobody w okresie rządów prokuratorów.

ficznej wskazuje sytuacja językowa. W Palestynie były wtedy w użyciu trzy, a nawet cztery języki: hebrajski – jako język święty wyznawców judaizmu, aramejski – jako najbardziej rozpowszechniony język ludności żydowskiej, greka – jako język „wspólny”, mówiony przede wszystkim przez zhellenizowanych przybyszów, oraz łacina – jako język urzędowy. Jeżeli chodzi o mieszkańców ówczesnej Ziemi Świętej, byli nimi przede wszystkim Żydzi i Samarytanie jako kontynuatorzy tradycji biblijnego Izraela, resztki pradawnych Kananejczyków, trudna do dokładnego oszacowania liczba ludności greckiej z różnych rejonów wschodnich wybrzeży Morza Śródziemnego, a także ludności syryjskiej i rzymskiej.

Ogromne znaczenie miał fakt, że na przełomie ery przedchrześcijańskiej i chrześcijańskiej Żydzi zamieszkiwali nie tylko w Palestynie, ale również w licznej diasporze egipskiej i mezopotamskiej, a także w Anatolii, Afryce Północnej, Grecji i Italii. Dowodem owego stanu rzeczy jest świadectwo Dziejów Apostolskich na temat obecności przedstawicieli silnie zróżnicowanej diaspory żydowskiej w Jerozolimie przy sposobności dorocznego Święta Pięćdziesiątnicy (Dz 2,5-11). Łączna liczba Żydów zamieszkujących poza Palestyną była na pewno większa niż żydowskich mieszkańców Judei i Galilei. Pod koniec okresu Drugiej Świątyni symboliczny zwornik tożsamości żydowskiej stanowiła Jerozolima. Dzięki silnej łączności z Miastem Świętym tożsamość ta mogła się owocnie rozwijać i krzepnąć z dala od ojczyzny. Jednym z najważniejszych przejawów znaczenia Ziemi Izraela było przywództwo autorytetów palestyńskich nad Żydami zamieszkującymi na całym obszarze imperium rzymskiego. Diaspora żydowska była podporządkowana autorytetom jerozolimskim, z czego wniosek, że jej poczynania były w Jerozolimie znane i akceptowane. Najwspanialszy owoc diaspory egipskiej stanowi Septuaginta, Biblia Grecka powstała w ostatniej ćwierci I tysiąclecia przed Chr., jako wyraz wiary Żydów mówiących po grecku. Również diaspora babilońska okazała się niezwykle płodna. Właśnie w Babilonii nastąpił żywiołowy rozwój zjawiska targumizmu, czyli przekładania Biblii Hebrajskiej na język aramejski. Rozwijana tam tradycja czytania i objaśniania tekstu świętego doprowadziła z czasem do utrwalenia jej na piśmie, co stanowi podwaliny Talmudu Babilońskiego³³.

³³ W. Chrostowski, *Judaizm rabiniczny między Miszną a Talmudem Babilońskim*, Przegląd Powszechny 10/1987, s. 43-58.

Spojrzenie na sytuację w Palestynie po 70 r. po Chr. jest urabiające w zależności od tego, co wyznacza się jako drugą datę graniczną dla okresu, który się wtedy rozpoczął. Jeżeli przyjąć przeniesienie stolicy imperium z Rzymu do Konstantynopola, dawnego Bizancjum, datą graniczną jest 324 r., traktowany jako początek okresu bizantyjskiego. Żydowski punkt widzenia nie uznaje tego rozróżnienia za ważne, traktując kilka stuleci, jakie upłynęły do arabskiego podboju Palestyny (640) jako okres talmudyczny³⁴. We współczesnej świadomości żydowskiej znaczenie przybycia Arabów do Palestyny bywa minimalizowane, a kilkanaście stuleci od zburzenia Jerozolimy przez Rzymian do połowy XX w. postrzega się i przeżywa jako czas *galut*, czyli „wygnanie”, rozumiane nie tylko w sensie geograficznym, lecz także duchowym i psychologicznym. Zburzenie świątyni jerozolimskiej i zagłada znacznej liczby kapłanów spowodowały ustanie kultu ofiarniczego i wszechstronną transformację żydowskiego życia religijnego i narodowego. Gdy składanie ofiar i pielgrzymowanie do Jerozolimy stało się niemożliwe, za istotę żydowskości uznano przestrzeganie wymogów Prawa, objaśnianego i rozwijanego przez rabinów³⁵.

Po klęsce pierwszego powstania żydowskiego przeciw Rzymianom (66-73) nastąpiła jeszcze bardziej druzgocąca klęska drugiego powstania pod wodzą Bar Kochby (132-135). Z informacji, które podaje Józef Flawiusz, wynika, że cesarz Wespazjan ogłosił się właścicielem gruntów Palestyny, które mogły być swobodnie sprzedawane. Tę strategię podjął i potwierdził cesarz Hadrian. Tradycja rabiniczna dodaje, że Żydzi zostali we własnej ziemi zredukowani do statusu dzierżawców i parobków. Obydwa nieudane powstania spowodowały depopulację Judei, przypieczętowaną zakazem osiedlania się Żydów w Jerozolimie oraz całkowitą zmianą charakteru miasta, które miało się stać pogańskie i otrzymało nazwę *Aelia Capitolina*. Znaczna część ludności żydowskiej zginęła w walkach, padła ofiarą zemsty, wyniszczenia i głodu albo została uprowadzona jako niewolnicy. Mimo to, sugeruje G. Alon³⁶, stanowiła ona nadal

³⁴ Najpełniejszy przegląd sytuacji Żydów w tym okresie zob. G. Alon, *The Jews in Their Land in the Talmudic Age (70-640 C. E.)*, tłum. G. Levi, Harvard-Cambridge-London 1995.

³⁵ W. Chrostowski, *Rabini żydowscy – prehistoria i początki*, Przegląd Powszechny 9/1987, s. 277-294.

³⁶ G. Alon, *The Jews in Their Land*, s. 5-6.

znaczącą grupę mieszkańców Judei. Może za tym przemawiać fakt, że chociaż Hadrian wprowadził nazwę *Provincia Syria Palaestina*, nazwa *Judea* przetrwała i była używana także przez nie-Żydów. Po powstaniu Bar Kochby punkt ciężkości życia żydowskiego przeniósł się na północ, do Galilei i na Golan. Tam, oraz równolegle w Mezopotamii, kontynuowano wszechstronną przebudowę życia narodowego i religijnego, na której czele stanęło kilka pokoleń rabinów określanych mianem tannaitów (lata 70-235). Coraz liczniej powstawały synagogi jako domy modlitwy i wspólnego poznawania wymagań Tory.

Sytuacja demograficzna w II w. nie różniła się zasadniczo od tej, jaka miała miejsce wcześniej: oprócz Żydów, Ziemię Świętą zamieszkiwała ludność grecka i syryjska, a także Samarytanie. Ponadto należy dodać chrześcijan, rekrutujących się zarówno spośród Żydów (judeochrześcijanie), jak i pogan (paganochrześcijanie), postrzeganych i traktowanych przez Rzymian jako grupa bądź sekta żydowska, od której judaizm rabiniczny silnie się jednak odcinał. Jeżeli chodzi o palestyńską ludność żydowską, mówiła ona nie tylko po aramejsku, lecz i po grecku, na co wskazuje fakt, iż po odrzuceniu przez rabinów Septuaginty szybko pojawiły się nowe przekłady ksiąg świętych na grekę (Akwila, Symmach i Teodocjon). Podczas gdy judaizm rabiniczny okrzepł w wyraźnej konfrontacji z wiarą w Jezusa Chrystusa, większość konwertytów na chrześcijaństwo rekrutowała się z ludności pogańskiej. Znaczna ich część mówiła po aramejsku, zwłaszcza w syryjskiej odmianie tego języka, pozostali najczęściej po grecku. Z końcem II w., wskutek pogarszania się warunków politycznych i ekonomicznych, Żydzi coraz liczniej opuszczali Palestynę, wybierając życie w diasporze mezopotamskiej, a także na terenie Azji Mniejszej, w Afryce Północnej i w Italii.

Nową jakością stało się traktowanie przez chrześcijan Palestyny jako ziemi Jezusa i Kościoła apostołskiego, a więc Ziemi Świętej. Ale jej świętość pojmowano inaczej niż czynili to Żydzi, wynikała bowiem z wyjątkowości osoby i posłannictwa Jezusa Chrystusa. Duże znaczenie miało urzędowe zalegalizowanie chrześcijaństwa jako religii imperium rzymskiego (313 r.). Jednym ze skutków stała się bezprecedensowa aktywność chrześcijan w zakresie upamiętniania miejsc związanych z życiem i działalnością Jezusa oraz Jego męką, śmiercią i zmartwychwstaniem. W Betlejem, Jerozolimie i Nazarecie powstały okazałe świątynie, nasiliło się też pielgrzymowanie do

miejsc świętych. Kościoły i klasztory powstawały w całej Palestynie, dzięki czemu kraj przeżywał okres nowej świetności, zaś Jerozolima osiągnęła rozmiary z czasów Heroda Wielkiego. W odróżnieniu od religii żydowskiej, której początki łączą się z powołaniem Abrahama w Ur chaldejskim oraz wyprowadzeniem Izraelitów z Egiptu i objawieniem się Boga Mojżeszowi na Synaju (wszystkie te kluczowe wydarzenia miały miejsce poza granicami Ziemi Świętej!), chrześcijaństwo jest niezbywalnie związane z Palestyną jako ziemią wcielenia Syna Bożego, Jego życia i nauczania oraz męki, śmierci i zmartwychwstania. Tym tłumaczy się liczny napływ chrześcijańskich pielgrzymów, odwiedzających miejsca święte, modlących się na nich i wznoszących świątynie i klasztory. Nie zabrakło chrześcijan, którzy przybywali do Ziemi Świętej na stałe i z pobudek religijnych osiedlali się w Jerozolimie i w innych miejscach. Liczebność tych migracji w ostatnich wiekach pierwszej połowy I tysiąclecia jest niemożliwa do ustalenia, ale nie ulega wątpliwości, że miały one ogromny wpływ na sytuację demograficzną w ówczesnej Palestynie. Przed podbojami arabskimi osiedliła się w Jerozolimie na stałe duża liczba chrześcijan przybyłych z Armenii³⁷ i Półwyspu Iberyjskiego. Historycy żydowscy traktują ten fakt jako czynnik, który wydatnie wpłynął na zmniejszenie liczby palestyńskiej ludności żydowskiej. Przemilczają jednak równie istotny fakt, a mianowicie, że wielu Żydów opuszczało Palestynę dobrowolnie, znajdując lepsze warunki życiowe w rządzonej przez Persów Babilonii. Istniała tam prężna diaspora żydowska, zobowiązana do wszechstronnego wspierania rodaków oraz solidarności z nimi. Dzięki temu nowo przybyli szybko dochodzili do niemałych majątków i znaczenia, a po nich napływały kolejne fale Żydów palestyńskich³⁸. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że przeważało pragnienie polepszenia sytuacji materialnej, co w Ziemi Świętej – z uwagi na jej uwarunkowania geograficzne i historyczne – raczej nie wchodziło w rachubę. Życie w diasporze wybrała też niemała grupa mędrców palestyń-

³⁷ Takie są początki istniejącej do dzisiaj Dzielnicy Ormiańskiej w obrębie Starej Jerozolimy, a także najstarszych klasztorów wzniesionych w różnych miejscach Pustyni Judzkiej, jak klasztor św. Saby czy św. Jerzego (znany jako Bar Kosiba).

³⁸ Ten proces można pod wieloma względami porównać do emigracji Żydów wschodnioeuropejskich pod koniec XIX i w XX w. do USA, do czego urobiono ideologię wyolbrzymiającą prawdziwe i nieprawdziwe zagrożenia w Europie i jednostronnie z pozycji negatywnych przedstawiającą wielowiekowe położenie Żydów w tej części świata.

skich, którzy przyłączyli się do znanych szkół rabinicznych w Suzie i innych miastach.

Od III w. spadek liczby ludności żydowskiej w Palestynie jest niewątpliwy. Bardzo mało prawdopodobna jest teza G. Alona, iż ogólna jej liczba, z uwzględnieniem także ludności samarytańskiej, była na tyle duża, że przynajmniej do V w. obie społeczności nadal stanowiły tam większość³⁹. W Talmudzie Palestyńskim (Jerozolimskim) znalazło się pytanie, datowane na schyłek IV w.: „Czy większość Ziemi Izraela znajduje się w rękach żydowskich czy pogańskich?” Fakt, że pozostało bez odpowiedzi, sugeruje, że było to pytanie retoryczne. Pod koniec okresu tannaitów i z początkiem okresu amoraitów (235-420) przyjęło się wyrażenie utrwalone w Talmudzie: „W naszych czasach, kiedy Izrael nie mieszka już w swojej ziemi”. Kładzie się tutaj nacisk na zasadniczą różnicę w porównaniu z położeniem Żydów w okresie Drugiej Świątyni. Zasadne jest więc twierdzenie M. Avi-Yonaha, że w V w. „została stworzona w Palestynie po raz pierwszy w jej historii chrześcijańska większość”⁴⁰. W prawodawstwie Teodozjusza⁴¹ pojawiło się rozporządzenie, przewidujące karę śmierci wobec tych Żydów, którzy prześladowali żydowskich konwertytów na chrześcijaństwo, z czego wynika, że mimo okrzepnięcia chrześcijaństwa wpływy wyznawców judaizmu były wciąż silne. Jednak w VI w. dominacja chrześcijan stała się na pewno faktem. Mimo to w Palestynie nadal mieszkała pewna liczba Żydów, szacowana przez niektórych historyków żydowskich – zapewne przesadnie – na ok. czwartą część ogółu mieszkańców. Ogólny obraz ówczesnej sytuacji był taki, że na krótko przed podbojami arabskimi skład etniczny ludności Ziemi Świętej był silnie zróżnicowany. W tym pełnym napięć okresie nie ustawały kontakty mezopotamskiej diaspory żydowskiej z Jerozolimą i chętnie korzystano z doświadczeń i nauk skupionych głównie w Galilei mędrców palestyńskich.

Głównym ośrodkiem życia żydowskiego w okresie bizantyjskim była Mezopotamia. Tam zamieszkiwała większość Żydów oraz ich przywódcy, którzy sprawowali władzę nad wspólnotą, a nie teryto-

³⁹ G. Alon, *The Jews in Their Land*, s. 6 przyp. 4; por. M. Avi-Yonah, *The Jews of Palestine. A Political History*, New York 1976, s. 19, 132-133, 222, 241.

⁴⁰ *Tamże*, s. 220-221.

⁴¹ Kodeks Teodozjusza XVI, 8.5.

rium. Oficjalnym gremium był patriarchat, dyskutowana jest natomiast natura podległości Żydów wobec jego jurysdykcji. Wielu historyków żydowskich, wśród nich G. Alon⁴², traktuje ją nie jako jurysdykcję *ad personam*, lecz potwierdzenie ścisłych więzi z krajem ojców, ponieważ patriarchat był traktowany jako prosta kontynuacja instytucji z okresu biblijnego. Przełomowym wydarzeniem stał się dekret cesarza Teodozjusza II, na mocy którego patriarcha Gamaliel VI został złożony z urzędu za złamanie prawa zakazującego budowy nowych synagog. Gdy patriarchat został zniesiony (420 r.), funkcję centralnego autorytetu żydowskiego przejął Sanhedryn. Troska o wyrazistą i sprawną organizację przywództwa w diasporze mezopotamskiej potwierdza, że chodziło o przedłużenie władzy centralnej i hegemonii, jaką żydowskie autorytety palestyńskie sprawowały nad wszystkimi Żydami⁴³. Mimo widocznych i ważnych oznak łączności diaspory żydowskiej z Palestyną nie brakuje dowodów, że więzi słabły, a nawet urywały się. Sprzyjała temu nowa sytuacja, polegająca na tym, że wcześniejsza podległość wobec Rzymu ustępowała miejsca podległości wobec perskiej dynastii arkasydzkiej, która przyznała Żydom wiele swobód. Najważniejszy skutek to utworzenie instytucji egzylarchatu oraz powstanie słynnych akademii na wygnaniu. Autorytet judaizmu palestyńskiego ucierpiał bardzo na tych posunięciach, zwłaszcza gdy diaspora babilońska mocno podkreślała swoją odrębność i niezależność. Doprowadziło to do licznych napięć wewnątrzżydowskich, których ślady odnajdujemy w obydwu Talmudach – Palestyńskim i Babilońskim. Znamienne, że z czasem status normatywnego w judaizmie rabinicznym otrzymał Talmud Babiloński.

Z początkiem VI w., na krótko przed podbojami arabskimi, dominujący odsetek ludności w Ziemi Świętej stanowili chrześcijanie. Byli potomkami przybyszów z innych rejonów bliższego i dalszego Śródziemnomorza, aczkolwiek część miała pochodzenie semickie, również żydowskie. Obok nich mieszkała trudna do oszacowania, lecz nieproporcjonalnie mniejsza, liczba wyznawców judaizmu, oraz Samarytanie. Liczba i znaczenie Samarytan były niemałe, skoro po-

⁴² G. Alon, *The Jews in Their Land*, s. 8-9.

⁴³ G. Alon wyszczególnia i uzasadnia jej następujące elementy: 1. religia, 2. prawodawstwo, 3. system sądowniczy, 4. organizacja wspólnotowa, 5. dyscyplina, 6. wzajemne wspieranie się; zob. *tamże*, s. 10-11.

dejmowali otwarte bunty, z których największy i najkrwawszy miał miejsce w r. 529. Ich wpływy rozciągały się od Nablusu po Cezareę Nadmorską, czyli obejmowały prawie całą środkową Palestynę. Główne centrum życia żydowskiego stanowiła Galilea, zaś ośrodki w Tyberiadzie i Seforis przynajmniej urzędowo zachowywały lojalność wobec bizantyjskich władców Palestyny. Pewna liczba Żydów, szacowana na kilka bądź kilkanaście tysięcy, zamieszkiwała wybrzeże na północ od Karmelu, między Hajfą a Akko. Bardzo niewielu mieszkało w Jerozolimie i jej okolicach. Informacje zawarte w zapisach pielgrzymującego po Ziemi Świętej chrześcijanina z Italii świadczą, że wielu Żydów (*innumerabilis multitudo*) przybywało do grobu patriarchów i matriarchiń Izraela w Hebronie.

Wczesny okres arabski (640-1099) i krucjaty (1099-1291)

W 614 r. Palestyna przeżyła krótkotrwały, lecz nadzwyczaj niszczycielski najazd Persów. W tym czasie na obrzeżach Pustyni Arabskiej dokonywała się konsolidacja żyjących tam koczowniczych plemion, które w szybkim tempie podporządkowywały sobie sąsiednie ziemie⁴⁴. O istnieniu Arabów i ich terytorium (akad. *Aribi*) wzmiankują już źródła asyryjskie, datowane na VII w. przed Chr. Mimo że przez całe następne tysiąclecie nie stanowili realnego zagrożenia, byli jednak wyraźnie widoczni. Persowie nazywali ten region *Arabaja*, Grecy *Araba*, a Rzymianie *Arabia*. Wzmianki o nich spotykamy także w Starym i Nowym Testamencie. Główne środki utrzymania zapewniała im hodowla owiec, kóz i wielbłądów oraz handel. W ostatniej fazie okresu przedmuzułmańskiego pokaźna część plemion arabskich, zwłaszcza zamieszkujących w bezpośrednim sąsiedztwie Ziemi Świętej, była schrystianizowana (nestorianizm). Znaczące, że w wojnach bizantyjsko-perskich na przełomie VI i VII w. Arabowie angażowali się po jednej i drugiej stronie.

Z początkiem VII w. narodził się islam i bardzo szybko stał się nową, autonomiczną religią Arabów. Gdy Mahomet (570-632), jego twórca, umierał, niemal cały Półwysep Arabski podlegał już

⁴⁴ Na temat pochodzenia i historii Arabów zob. kilka monografii w języku polskim: Ph. Hitti, *Dzieje Arabów*, Warszawa 1969; J. D. Sourdel, *Cywilizacja islamu*, Warszawa 1980; D. Madeyska, *Historia świata arabskiego. Okres osmański, 1516-1920*, Warszawa 1988; A. Hourani, *Historia Arabów*, Gdańsk 1995; B. W. Lewis, *Arabowie w historii*, Warszawa 1993.

wpływow islamu. Pod wodzą kalifa Omara, następcy Mahometa, rozpoczęła się nowa faza podbojów, którym sprzyjało znaczne osłabienie imperium bizantyjskiego, rzymskiego i perskiego⁴⁵. 20 sierpnia 636 r., Arabowie wygrali bitwę nad rzeką Jarmuk, co położyło kres bizantyjskiemu panowaniu w Ziemi Świętej. Dwa lata później, w 638 r., kalif Omar podporządkował sobie Jerozolimę. Siłą najeźdźców była religia, traktująca judaizm i chrześcijaństwo jako wcześniejsze, a więc niedoskonałe poprzedniczki, których fundament stanowi Biblia. Jerozolima, która dla Żydów i chrześcijan była miejscem pielgrzymkowym, utrzymała swój status również w islamie. Dodatkowym argumentem na jej korzyść stało się przeświadczenie, że właśnie stamtąd prorok Mahomet został wzięty do nieba. Na Wzgórzu Świątynnym, na którym w czasach biblijnych wznosiła się Pierwsza i Druga Świątynia, kalif Omar zbudował Kopułę Skały, czyli istniejący do dzisiaj Meczet Omara. Wkrótce nieopodal powstał Meczet Al Aqsa, trzecie co do ważności po Mekce i Medynie sanktuarium islamu. Kolejne dynastie, czyli Omajjadzi (661-750), Abassydzi (750-974) i Fatymidzi (975-1171), uczynili wiele, by utrzymać i rozwijać splendor Miasta Świętego (arab. *Al-Quds*) i Ziemi Świętej. Językiem urzędowym na podbitym obszarze stał się arabski. Co się dotyczy relacji lokalnych populacji do muzułmanów, istotne było charakterystyczne czteroczołowe rozwarstwienie społeczeństwa: 1. Arabowie wyznający islam, 2. muzułmańscy nie-Arabowie, 3. wyznawcy dwóch pozostałych religii monoteistycznych, czyli judaizmu i chrześcijaństwa („ludy Księgi”), 4. niewolnicy.

Żydzi i chrześcijanie byli przez muzułmanów traktowani jako *umma*, czyli grupa ludzi, którym w poprzednich pokoleniach Bóg przekazał przez swoich proroków księgę niemal tożsamą z Koranem. Tym tłumaczy się określenie *ahl al-kitāb*, „ludy Księgi”. Koran przyznaje im prawo do przeżycia, pod warunkiem zachowania lojalności i płacenia podatków. Gdy warunki te są spełnione, Żydzi i chrześcijanie mają też prawo do samoobrony, a nawet opieki i protekcji (*amān*) ludności i jej majątków ze strony muzułmanów. Szczególny charakter Ziemi Świętej przyczynił się do tego, że jej dotychczasowi mieszkańcy zostali potraktowani łagodnie. Aczkol-

⁴⁵ Najpełniejsze kompendium wiedzy o historii Palestyny we wczesnym okresie arabskim stanowi książka: M. Gil, *History of Palestine, 634-1099*, tłum. z hebr. E. Broido, Cambridge 1992.

wiek nie zabrakło represji i ofiar, Arabowie uszanowali obecność chrześcijan, Żydów i Samarytan. Musieli jednak uznawać siebie za gorszych oraz różnić się od muzułmanów wyglądem i strojem⁴⁶. Dokładnie określono wolność kultu i jej granice. W początkowych dekadach po podboju muzułmanie stanowili w Ziemi Świętej mniejszość. Także Żydów było niewiele i nie stanowili liczącej się siły politycznej. Przeważała ludność chrześcijańska, wśród której znaczny odsetek stanowili wierni pochodzenia semickiego. Z pokolenia na pokolenie odbywała się wszechstronna infiltracja arabska. Obejmowała coraz więcej miast i osad, a także ziemie uprawne i pastwiska. Przybycie Arabów spowodowało zasadnicze przemiany w krajobrazie Ziemi Świętej. Masowe wycinanie drzew oraz hodowla owiec i kóz spowodowały z czasem obniżenie się poziomu wód, za czym poszło wyjałowienie gleby i zmiany klimatyczne – klimat Palestyny stał się cieplejszy. To z kolei ograniczyło powierzchnie pod uprawy, a także uniemożliwiło uprawianie niektórych roślin, jak np. lnu. Pasterski charakter życia Arabów odróżniał ich od lokalnej populacji. Rosła też systematycznie ich liczba, a także wzmagala się integracja z resztą arabskiego świata. Aby polepszyć swój status i uzyskać możliwości awansu, wielu Żydów i chrześcijan odstępowało od religii ojców i przyjmowało islam.

Mapa demograficzna Palestyny uległa ogromnym przeobrażeniom. Obok Samarytan, Żydów i chrześcijan, coraz większe znaczenie zyskiwali muzułmańscy Arabowie. Samarytanie od kilkuset lat już wiele nie znaczyli. Żydzi, odnosząc się do wewnętrznych napięć między „Palestyńczykami” a „Babilończykami”⁴⁷, traktowali Ziemię Świętą jako duchowe centrum zespalające ich diasporę, widoczne też stało się wśród nich napięcie mesjańskie. Chrześcijanie, coraz bardziej pozbawiani wpływów politycznych i marginalizowani, byli traktowani na podobieństwo Żydów. Mimo wyraźnej dominacji arabskiej nie ustawał chrześcijański ruch pielgrzymkowy, a to ożywienie dotyczyło również pielgrzymek żydowskich⁴⁸. Przedstawiając ówczesne *status quo* z późniejszej perspektywy, autorzy żydowscy przeciwstawiali sytuację Żydów przed podbojami arabskimi położeniu po przybyciu Arabów – na korzyść tego drugiego. Jedenasto-

⁴⁶ *Tamże*, s. 158-160.

⁴⁷ *Tamże*, s. 527-540.

⁴⁸ *Tamże*, s. 609-631.

wieczny karaita Sahl ben Maszliach podkreślał, że przez pół tysiąca lat od zburzenia świątyni do przybycia Arabów Żydzi nie mogli pielgrzymować do Jerozolimy i dlatego pielgrzymowali do Tyberiady, Gazy i Zoaru. Inny karaita napisał: „Przed podbojem muzułmańskim oni [Żydzi] nie mogli odwiedzać Jerozolimy. Z czterech stron świata przybywali więc do Tyberiady i do Gazy, co wyrażało ich tęsknotę za przebywaniem jak najbliżej miejsca Świątyni”⁴⁹. Ponieważ wcześniejsze źródła i świadectwa mówią co innego, to znaczy nie demonizują koegzystencji chrześcijańsko-żydowskiej w Palestynie w okresie bizantyjskim, ta tendencyjna prezentacja świadczy, że z początkiem II tysiąclecia Żydzi na wszelkie sposoby zabiegali o dobre relacje z Arabami. Jedno jest pewne: w drugiej połowie I tysiąclecia Arabowie zdominowali Palestynę, traktując ją, podobnie jak Żydzi i chrześcijanie, jako swoją Ziemię Świętą. Wzrost liczebności ludności arabskiej następował stopniowo, ale systematycznie. Dominacja muzułmańska była widoczna w dziedzinie wojskowości i administracji, lecz znalazła także wyraz w uprawianiu teologii i innych nauk, a także we wznoszeniu domów modlitwy (meczety).

Łamiąc dotychczasowy model koegzystencji, w 1009 r. kalif Hakim wzniecił bezprecedensowe prześladowanie chrześcijan w Ziemi Świętej, niszcząc wiele budowli upamiętniających życie, nauczanie i działalność Jezusa. Żydzi i Samarytanie byli nieliczni i chyba dlatego represje ich nie dotyczyły. Kilkadzieci lat później, w 1071 r., Jerozolima przeszła we władanie Turków seldżuckich. Pozostając w konflikcie z Konstantynopolem, położonym na północ od swojego imperium, Turcy dążyli do spacyfikowania sytuacji na południu. Chrześcijanie padli ofiarą nowych represji. Ustał całkowicie chrześcijański ruch pielgrzymkowy, a ci wyznawcy Jezusa Chrystusa, którzy nadal mieszkali w Ziemi Świętej, w większości musieli opuścić swoje domy i miasta. W 1095 r. papież Urban II wezwał do krucjaty, której celem było uwolnienie miejsc świętych i przywrócenie chrześcijańskiego stanu posiadania w Ziemi Świętej. Rozpoczął się jeden z najbardziej burzliwych i dramatycznych epizodów w dziejach tego regionu. Rycerze przybyli z Europy 15 lipca 1099 r. zajęli Jerozolimę i urządzili rzeź jej muzułmańskich mieszkańców, której ofiarą padło też wielu Żydów. Liczbę zabitych obli-

⁴⁹ Cyt. za G. Alon, *The Jews in Their Land*, s. 757.

cza się na ok. 20-30 tys., podczas gdy źródła arabskie podają nawet 70 tys. Wielu tych, którym udało się przeżyć zajęcie miasta, zmarło w wyniku zarazy. Niemala liczba Żydów, wśród których znowu odżyły nastroje mesjańskie, zbiegła do Egiptu. Skutki tego wydarzenia trwają do dzisiaj jako największa zadra w relacjach chrześcijańsko-muzułmańskich.

Lata 1099-1187 to okres Królestwa Jerozolimskiego, kiedy władza w Palestynie należała do chrześcijan. Przeniesiono tam niemal wszystkie wzorce stosowanych w Europie sposobów administrowania krajem i ludźmi. Z gwałtownym wzrostem gospodarczym szła w parze intensywna imigracja ludności chrześcijańskiej, głównie rycerstwa i ich rodzin. Liczba i znaczenie Żydów były znikome. Ludność chrześcijańska koegzystowała z muzułmańską, ale dotkliwie dawała znać o sobie pamięć o masakrze Jerozolimy. Odwet wisiał w powietrzu i nastąpił wraz z atakiem wojsk Saladyna, które po bitwie pod wzgórzem Hattin (1187), w pobliżu Jeziora Galilejskiego, odzyskały znaczne połacie Palestyny.

Okres Mameluków (1251-1517), osmański (1517-1918) i czasy współczesne

W 1250 r. dynastia założona przez Saladyna została obalona przez Mameluków z Kairu. Ich stale ponawiany napór zakończył się w 1291 r. zdobyciem Akko, ostatniego bastionu krzyżowców w Ziemi Świętej. Niedobitki rycerzy chrześcijańskich zbiegły do Europy, a resztki chrześcijan palestyńskich znalazły się pod władzą Mameluków. Właśnie wtedy utrwaliła się na dobre i rozwinęła arabska obecność w Ziemi Świętej, która stworzyła podwaliny pod kilkusetletni, trwający do połowy XX w., okres dominacji w Palestynie żywiołu arabskiego. Jednym z rezultatów zmagania chrześcijańsko-muzułmańskich nastąpiło także ogromne zredukowanie liczby i znaczenia ludności żydowskiej.

Przez dwa stulecia Palestyna pozostawała pod panowaniem egipskich Mameluków, stanowiąc peryferia, na których chcieli mieć spokój. Największym zagrożeniem były najazdy Mongołów, którzy w 1258 r. zajęli Bagdad. Palestyna stanowiła pomost dla przemarszu i zaopatrzenia wojsk mameluckich. Miejscowa ludność arabska musiała w tym pomagać, co zapewniało jej względne bezpieczeństwo i spokój. Do Jerozolimy zsyłano emirów, którzy nastroczali

problemy albo zasłużyli na karę. Po kilkudziesięciu latach zastoju Jerozolima znowu stała się celem pielgrzymek chrześcijańskich. Przybywający z Europy wierni korzystali z usług świadczonych przez nielicznych miejscowych chrześcijan, szczególnie Ormian i Greków. Wprawdzie ich liczba była niewielka, ale wpływy i oddziaływanie znaczne. Wielkim i brzemennym w skutki wydarzeniem stało się przybycie do Ziemi Świętej w 1335 r. franciszkanów. To głównie dzięki nim pamięć o miejscach związanych z nowotestamentową historią zbawienia i początkami Kościoła została ocalona i rozwijała się, a chrześcijańscy pielgrzymi zawsze mogli liczyć na niezbędną pomoc i opiekę duchową.

Z początkiem XIV w. na obszarze Bliskiego Wschodu pojawił się nowy element etniczny, a mianowicie Turcy osmańscy. Ich największym sukcesem było zajęcie Konstantynopola (1453), co ostatecznie położyło kres imperium bizantyjskiemu. Następnie Turcy zwrócili się na południe, zajmując w latach 1516-1517 Palestynę i Egipt. Jednym z najdonioślejszych posunięć sułtana Sulejmana Wspaniałego (1520-1566) było odbudowanie murów Jerozolimy, które zachowały się do dzisiaj i wyznaczają obręb jej Starego Miasta. Liczebność Turków w Palestynie nigdy nie osiągnęła rozmiarów porównywalnych z liczebnością Arabów, ale przez kolejne pół tysiąca lat, za pośrednictwem starannie dobieranych paszów, sprawowali władzę polityczną. Turcy nie są ludnością semicką, ale spoiwem ich jedności ideologicznej i religijnej z Arabami stał się islam. Arabów traktowano dwuznacznie, z wyższością i wyrozumiałością, nie dopuszczając, aby odgrywali znaczącą rolę polityczną. W okresie rządów tureckich ekonomiczne położenie mieszkańców Palestyny było trudne, wskutek czego ich liczba uległa zmniejszeniu. Położenie znikomej liczebnie ludności żydowskiej i chrześcijańskiej było bardzo zróżnicowane i zależało od sytuacji w Europie, w Stambule i na peryferiach imperium osmańskiego. Żydzi skutecznie zabiegali, aby ich położenie było lepsze aniżeli chrześcijan. W pomyślniejszych okresach dość licznie udawali się do Palestyny, w której część się osiedlała. Władze tureckie sprzyjały takim migracjom, pod warunkiem że nie przysparzały żadnych kłopotów. Korzyści były obojętne: Turcy zyskiwali lojalnych poddanych, natomiast Żydzi rozrastali się i dość swobodnie poruszali po rozległym imperium. W okresie panowania na Bliskim Wschodzie Turków osmańskich nasilał się również proces mieszania się koczowniczej ludności

arabskiej z mieszkańcami wcześniej zasiedlonych terytoriów. Podstawą samoidentyfikacji Arabów było nie tyle wspólne pochodzenie, ile wspólny język (arabski) oraz wspólna religia (islam). Fundament języka i religii stanowił Koran, traktowany jako literacka podstawa arabskiego oraz tekst święty.

Na przełomie XVIII i XIX w. rosło zainteresowanie Bliskim Wschodem ze strony Europejczyków, głównie Francuzów i Brytyjczyków. Jego wyrazem stała się ekspedycja do Egiptu podjęta przez Napoleona (1798), a potem starannie obmyślane i realizowane przedsięwzięcia polityczne i wojskowe, których wyliczanie i opisywanie zajęłoby wiele miejsca. W drugiej połowie XIX w., pod wpływem wydarzeń w carskiej Rosji i w Europie Zachodniej, pojawiła się i szybko zdobywała zwolenników wśród Żydów idea syjonizmu. Jej twórca, Teodor Herzl, wbrew koncepcjom przyznania Żydom terytorium w Europie Środkowo-Wschodniej, Ameryce Południowej, Afryce albo na Madagaskarze, forsował ideę żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Ponieważ zamieszkiwała ją ludność arabska, idea Herzla wydawała się utopią. A jednak powoli, lecz skutecznie, zdobywano dla niej wciąż nowych sprzymierzeńców, znajdując ich również w Kościele katolickim. Rozpoczęła się dalekosiężnie zaplanowana i doskonale zorganizowana imigracja Żydów do Palestyny. Gdy podczas I wojny światowej (1914-1918) Turcy opowiedzieli się po stronie Niemiec, ich klęska spowodowała podział imperium tureckiego. Już w 1916 r. został zawarty tajny układ (Sykes – Picot), dotyczący powstania państw „narodowych” oraz „narodów arabskich”, w gruncie rzeczy przesądzający o podziale terytoriów arabskich na brytyjską i francuską strefę wpływów. Rok później słynna deklaracja A. J. Balfoura, wydana w odpowiedzi na starania działaczy syjonistycznych, zapowiadała utworzenie „siedziby narodowej dla narodu żydowskiego” w Palestynie, co usankcjonowało i wzmogło rozpoczęte wcześniej osadnictwo żydowskie. W 1920 r., pod egidą nowo utworzonej Ligi Narodów, rządy w Palestynie otrzymała Wielka Brytania. Odtąd zapoczątkowana pod koniec XIX w. imigracja żydowska nasiliła się jeszcze bardziej, co zaostrzyło konflikty z ludnością arabską. Arabowie zamieszkiwali Palestynę od prawie półtora tysiąca lat, natomiast Żydzi powoływali się na historyczną w niej obecność i dominację w czasach biblijnych, a także na nieprzerwaną, chociaż liczebnie zróżnicowaną, obecność w okresie pobiblijnym.

Sytuacja zmieniła się diametralnie po II wojnie światowej (1939-1945). Hitlerowska eksterminacja Żydów europejskich, znana jako Holocaust lub Szoah, posłużyła za podstawę przekonania, że Żydzi mogą być bezpieczni jedynie we własnej ojczyźnie, a tą ojczyzną może być ziemia Izraela. 29 listopada 1947 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych w rezolucji nr 181 zdecydowała o podziale Palestyny między Żydów i Arabów oraz utworzeniu dwóch państw – Palestyny i Izraela. Gdy 14 maja 1948 r. Brytyjczycy wycofali się, natychmiast proklamowano utworzenie Izraela jako państwa żydowskiego⁵⁰. Państwo palestyńskie nie powstało, zaś przewidywane na papierze jego terytorium (Zachodni Brzeg Jordanu i Stare Miasto w Jerozolimie) przejęła Jordania. W czerwcu 1967 r. Izrael zajął cały obszar między Morzem Śródziemnym a rzeką Jordan, anektując tereny przewidziane jako terytorium Palestyny. Pod władzą Izraelczyków, popieranych przez Żydów ze wszystkich rejonów świata, znalazło się kilka milionów Arabów, nazywających siebie Palestyńczykami. Następne lata przyniosły kolejne konflikty (1973, oraz dwie intifady na Zachodnim Brzegu Jordanu: 1987-1990 i 2000-?). Końca zmagani żydowsko-palestyńskich nie widać, ale przewaga logistyczna, militarna i ekonomiczna znajduje się na pewno po stronie żydowskiej.

Znane jest dramatyczne powiedzenie Palestyńczyków, że siłą Żydów jest broń, natomiast Arabów – łona kobiet. Jednak prężny rozwój demograficzny to także priorytet Żydów, szczególnie ortodoksyjnych. Aby sprostać rywalizacji demograficznej, w latach 90. XX w. z obszarów byłego Związku Radzieckiego przybyło do Izraela około milion Żydów, a także tych, którzy się za nich podali. Natomiast liczba ludności chrześcijańskiej w Ziemi Świętej jest obecnie znikoma i nadal maleje. O posiadaniu przez chrześcijan miejsc świętych przypomina przede wszystkim obecność franciszkanów oraz innych zakonów i zgromadzeń, a także przybywający ze wszystkich stron świata chrześcijańscy pielgrzymi.

ks. Waldemar CHROSTOWSKI

⁵⁰ Polskojęzyczne prezentacje najnowszych dziejów Izraela dokonane z perspektywy sprzyjającej Żydom, to: D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie. Historia współczesnego Izraela*, Warszawa 2000; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, Warszawa 2001; zarysy encyklopedyczne: *Izrael*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, s. 604-611; *Izrael*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna*, t. 12, s. 324-333; *Izrael*, w: *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, t. XII, s. 5-7.